Adres Redakcji i Administracji: **Lwów, ulica Chorążczyzny l. 31.**
Cena egzempl. 25 gr. we Lwowie i na prowincji
Tel. Redakcji 2-30, 1-78, 15.
Tel. Administracji 73.

Numer dzisiejszy zawiera 16 stron.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Z dostawą na miejsce lub przesyłką pocztową zł. 6·50
Bez dostawy . . zł. 6·—
Za granicą . . zł. 9·50
P. K. O. 141.871.

GAZETA PORANNA

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr. 9177. *Lwów, środa 2 kwietnia 1930.* *Rok XXI.*

Nakładem Wydawnictwa „Gazeta Poranna" Spółka z ogr. odp. *Redaktor naczelny: Dr. JÓZEF REINLENDER*

Dziś zbiera się Centrolew. Min. Kwiatkowski ustępuje?

Tragiczny zgon ułana. - Sprzeniewierzenie w stowarzyszeniu „Schronisko". - Nie zawieraj znajomości na ulicy... - Dwudziestytrzeci dzień procesu przemyskiego.

MIANOWANIA W SĄDOWNICTWIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 31. marca. (st) P. Prezydent Rzplitej zamianował **podprokuratora sądu okręgowego w Jaśle dra Józefa Garbaczyńskiego, wiceprokuratorem tego sądu okręgowego;** podprokuratora sądu okręgowego **w Nowym Sączu dra Mieczysława Szewczyka** wiceprokuratorem tego sądu okręgowego.

—o—

B. WOJSKOWI NIE ULEGAJĄ REDUKCJI.

Warszawa, 31 marca. (AW). W dniu 19. marca rb. wydany został **okólnik podpisany przez prezesa Rady min. Bartla**, aby w razie konieczności zwalniania funkcjonarjuszy państwowych ze względów reorganizacyjnych lub służbowych, **nie redukowano b. uczestników walk niepodległościowych**, lub b. wojskowych, którzy na polu walki zasługiwali się Ojczyźnie i wskutek służby wojskowej nie mogli nabyć wszystkich kwalifikacyj, wymaganych dla pracowników państwowych.

—o—

CENA ZŁOTA W KWIETNIU.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 31. marca. (st) „Monitor Polski" ogłasza w dniu dzisiejszym obwieszczenie Ministra skarbu o wartości 1 gr. czystego złota na miesiąc kwiecień. 1 gr. złota kosztuje 5 zł. 92.44 gr.



ŚLUB DETEKTYWA.
(Do artykułu na stronie 9-tej).

KATASTROFALNY POŻAR W SALONIKACH.

Saloniki, 31. marca (PAT) Pożar zniszczył tu 22 magazynów. Szkody obliczają na 25 miljonów drachm.

UKRADZIONA FLAGA WŁOSKA.

Szaruza, 31. marca (PAT) Ostatniej nocy, nieznani sprawcy zerwali z gmachu tutejszego konsulatu włoskiego flagę wraz z drzewcem.

ZATWIERDZENIE STATUTU FUNDACJI NA RZECZ OFICERÓW - INWALIDÓW.

Warszawa, 31. marca. (AW). Minister Pracy zatwierdził **statut wielkiej fundacji na rzecz oficerów-inwalidów R. P. im. Marji z Kaszowskich Czyżewiczowej**, oraz mianował kuratorjum nad tą fundacją. Fundacja ta pochodzi z zapisu uczynionego przez zmarłego w r. 1924 śp. Mieczysława Czyżewicza. W myśl testamentu zmarłego na rzecz fundacji zapisany został obszar **2.472 dziesięcin majątku Bereżki w pow. Sarny, wartości około 2 milj. zł.**

—o—

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK NA SCENIE KRAKOWSKIEJ.

Kraków, 31. marca (AW) Podczas ostatniego przedstawienia „Rywali" w Teatrze im. Słowackiego wydarzył się **nieszczęśliwy wypadek**: Aktor Fabisiak grający rolę sierżanta Quista w momencie, kiedy wyskakiwał przez okno, skoczył tak nieszczęśliwie, że potknął się obcasem o ramę okienną i upadł łamiąc lewą rękę. Ostatnia scena tego aktu, w której Fabisiak ukazać się miał ze Stępowskim, wskutek tego nieszczęśliwego wypadku nie odbyła się. Po udzieleniu rannemu pierwszej pomocy, przewieziono go do Kliniki chirurgicznej.

Nowy rząd.

Lwów, 1 kwietnia.

Oceniając gabinet pos. Sławka na podstawie jego składu personalnego i warunków, wśród jakich powstał, nazwaliśmy go **rządem zawieszenia idei współpracy.** Prasa sanacyjna nazywa go nadto „rządem bojowym i bezkompromisowym“ i idąc jeszcze dalej — widzi w nim **symbol likwidacji parlamentaryzmu polskiego.**

Jasnem jest, że wszelka „likwidacja“, a nawet ograniczenie ustroju parlamentarnego jest zagadnieniem nie tylko politycznem, ale ściśle **konstytucyjnem.** „Likwidować“ parlamentaryzm można bądź drogą legalnej zmiany konstytucji, co oczywiście nie miało miejsca, bądź też przez **jednostronne jej naruszenie.** Mówić po powołaniu przez najwyższe czynniki państwowe gabinetu pos. Sławka o „końcu parlamentaryzmu“ znaczy więc **imputować im pogwałcenie konstytucji, — fałsz zarówno bezpodstawny i na niczem nieoparty, jak wysoce obraźliwy.**

Bo rzeczywiście z jakich przesłanek możnaby wyciągnąć tak niesłychanie ryzykowny wniosek? Czy z faktu powołania do gabinetu p. Prystora, któremu Sejm wyraził votum nieufności? Ależ jakkolwiekby nazwać taki krok, **konstytucji on nie narusza.** Zamknięcie sesji budżetowej jest **aktem legalnym,** a z chwilą tą przysługują Prezydentowi prawa powołania jakiegokolwiek rządu i obdarowania go zaufaniem. Natomiast sposób, w jaki sesja ta została doprowadzona do końca, świadczy niezbicie, że właśnie ze strony najwyższych czynników **uczyniono zostało wszystko, by literze prawa stało się zadość.**

Nad tym punktem prasa sanacyjna przechodzi do porządku dziennego, a jest on przecież **zasadniczy.** Jeśliby na prawdę szło tylko o „likwidacje parlamentaryzmu“, znakomitą sposobnością ku temu byłoby dopuszczenie do realizacji zamiarów BBWR — **rozbicia i udaremnienia sobotniego posiedzenia Sejmu.** Wśród awantur i bójek na sali sejmowej najłatwiejsze byłoby uczynienie decydującego kroku. Tymczasem jakaś miarodajna interwencja nie dopuszcza do tej ostateczności. Pada owa słynna komenda „ani słowa“ i państwo otrzymuje — **budżet legalny.**

Epizod ów jest dostatecznem świadectwem, że **między intencjami miarodajnych czynników a insynuacjami części prasy leży przepaść.** Nie mniej prawdą jest to, co stwierdziliśmy onegdaj z głębokiem ubolewaniem, że ten rząd oznacza **rezygnację ze współpracy z tym Sejmem.** Przed tym Sejmem nie może stanąć i nie stanie. Dobór personalny tego gabinetu wskazuje wyraźnie na zamiar **demonstracyjnego pogębienia Sejmu,** zapewne za to, że zbył mało dobrej woli i szczerości włożył w utrzymanie przy życiu rządu prof. Bartla, ostatniego rządu współpracy.

Patrząc dziś z pewnej perspektywy na wypadki, które spowodowały kryzys i nadały mu tak nieszczęśliwy kierunek, trudno nie dać wyrazu przekonaniu, że wszystko, co się stało, **nie było konieczne.** Jeśli rzeczywistością jest jakiś organiczny antagonizm władzy ustawodawczej i wykonawczej, a ich harmonja stanem sztucznym i trudnym do utrzymania, to **położenie państwa domagało się raczej dalszego przeciągania takiej, choćby nieszczerej współpracy, aniżeli zrywania jej.** Jeśli „wielka rozgrywka“ jest nieunikniona, to należało ją **przesunąć** do chwili, gdy **złagodzenie kryzysu gospodarczego i wzmocnienie się gospodarcze organizmu państwa da lepsze gwarancje przetrzymania tej bolesnej i niebezpiecznej operacji.** Rzeczą przyszłości będzie wykrycie i osądzenie sił, które wbrew wszelkiej racji, czynnie lub biernie przyczyniły się do przedwczesnego wybuchu, lub wręcz przeforsowały go przez udaremnienie dążeń kompromisowych i rozmyślne doprowadzenie temperatury politycznej do stanu wrzenia.

Konsekwencją wytworzonej sytuacji będą **nowe wybory.** Społeczeństwu oddane zostanie rozstrzygnięcie konfliktu, którego obecny Sejm z żadnym z rządów nie potrafił wyrównać. Społeczeństwo ma **ostatecznie przechylić szalę,** dotychczas nieustaloną i chwiejną. Czy jednak i nowe wybory nie są wypadkiem z uwagi na gospodarczą sytuację **niepożądanym i szkodliwym,** na to pytanie każdy sam odpowie z łatwością.

Oto skutki zapędzenia się w ślepą uliczkę w grze prowadzonej **bez należytego obliczenia następstw.**

——o——

Klęska Niemców na G. Śląsku.

Zostali zdziesiątkowani w dodatkowych wyborach komunalnych

Katowice, 31. marca. (PAT). Wyniki **dodatkowych wyborów komunalnych** odbytych w dniu 30. marca br. w miastach i gminach wiejskich na Górnym Śląsku przedstawiają się następująco: Głosowano w 3 miastach i 28 gminach wiejskich, powiatów: katowickiego, lublinieckiego, pszczyńskiego, rybnickiego i świętochłowickiego, województwa śląskiego. Wybory przeprowadzone przy znacznem rozdrobnieniu list polskich, dały w wyniku **bardzo znaczny spadek stanu posiadania i wpływu stronnictw niemieckich w radach miejskich i gminnych.** Głosowanie odbyło się w zupełnym porządku i spokoju. Szczegółowe wyniki wyborów są następujące: W mieście Mikołojowie na listy polskie przypadło **ogółem 13 mandatów** a na listy niemieckie **11 mandatów,** wobec czego **Niemcy stracili 3 mandaty i posiadaną dotychczas większość w Radzie Miejskiej.**

W Mysłowicach, na 30 mandatów radnych, według wyników wyborów w r. 1926 Polacy posiadali **16 mandatów, Niemcy zaś 14 mandatów.**

Obecnie **listy niemieckie utraciły 4 mandaty a pozatem zniknęła zupełnie z widowni grupa Kustosza.**

W **Tarnowskich Górach** w r. 1926 listy polskie posiadały **13 mandatów, niemieckie 17 mandatów.** Obecnie **Niemcy stracili z dotychczasowego stanu posiadania 3 mandaty, a zarazem dotychczasową większość w Radzie miejskiej.**

W gminach wiejskich: W powiecie katowickim wybierano w siedmiu gminach: w Bytkowie, Chochłowicach, Kończycach, Michałkowicach, Nowej Wsi, Siemianowicach i Wełnowcu, czyli w gminach, których liczba mieszkańców **waha się od 6.000 do 30.000.**

W roku 1926 na 99 mandatów do obsadzenia, **Polacy zyskali 52, Niemcy 37 mandatów,** 10 mandatów zaś przypadło listom mieszanym polsko-niemieckim.

Niemcy posiadali większość w radach gminnych **w Kończycach, Siemianowicach i Michałkowicach.**

Obenie na listy polskie przypadło **69 mandatów, na listy niemieckie zaś 30 mandatów,** przyczem Niemcy utracili posiadaną większość w radach gminnych także w trzech wymienionych gminach.

W powiecie Lublinieckim wybierano w 4 gminach. W r. 1926 na listy polskie przypadło w tych gminach **14 mandatów,** na listy niemieckie **22 mandatów.** Obecnie na listy polskie przypadło **33 mandaty,** lista niemiecka zaś uzyskała tylko w jednej gminie **4 mandaty.**

W powiecie **Pszczyńskim wybierano w 3 gminach, gdzie wszystkie 39 mandatów otrzymały listy polskie.**

W powiecie Rybnickim wybierano w 13 gminach. W roku 1926 na listy polskie przypadło 118 mandatów, na niemieckie 32, zaś 7 na listy mieszane polsko - niemieckie. Obecnie wybierano 120 radnych, przyczem **wybrano 116 Polaków i 4 Niemców.**

W powiecie Świętochłowickim wybierano w gminie Lipiny, gdzie w r. 1926 Niemcy posiadali 14 mandantów, Polacy 10 mandatów. Obecnie **Polacy zyskali 14 mandatów, Niemcy zaś 10.** W ten sposób Niemcy utracili większość w tej gminie.

37 miljonów na tanie domy

POSIEDZENIE KOMISJI BUDOWLANEJ POD PRZEWODNICTWEM MIN. PRYSTORA.

Warszawa, 31. marca. (PAT) W związku z akcją budowlaną zakładów ubezpieczeń społecznych, w dniu dzisiejszym, w ministerstwie pracy i opieki społecznej, pod przewodnictwem ministra **Prystora,** odbyło się trzecie **posiedzenie komisji budowlanej.** W posiedzeniu wzięli udział: wiceminister, gen. Hubicki, przedstawiciele ministerstw: pracy i opieki społecznej, spraw wewn., skarbu, przemysłu i handlu i robót publicznych oraz delegaci wszystkich zakładów ubezpieczeń społecznych długoterminowych.

Po wysłuchaniu sprawozdania z działalności Biura projektów, ustalono tryb postępowania przy zatwierdzaniu **przez władze projektów opracowywanych przez Biuro projektów.** Następnie przyjęto tezy do statutu stowarzyszenia budowli mieszkań zakładów ubezpieczeń społecznych. Stowarzyszenie to będzie miało na celu **koordynację akcji budowlanej zakładów ubezpieczeń.**

Jak wiadomo, zgodnie z uchwałą Rady ministrów z dnia 4. grudnia 1929 r. zakłady ubezpieczeń społecznych **uchwaliły przeznaczyć w ciągu 5-ciu lat 125 miljonów na budowę tanich domów dla pracowników umysłowych i robotników.** Na okres 1930/31 r. przeznaczono 37 miljonów złotych.

——o——

SKUTKI MARSZU GHANDIEGO.

Londyn, 31 marca. (AW) Według doniesień z Bombaju, zostaje powołana do życia na terenie Indyj specjalna komisja, złożona **z przedstawicieli hinduskich delegatów, panujących maharadżów oraz członków grupy europejskiej parlamentu.** Celem komisji będzie zapoznanie się z postulatami stronnictw hinduskich oraz ostateczne **sformułowanie żądań ludności Indyj w sprawie usamodzielnienia się.** Ostatni marsz propagandowy Ghandiego odbił się szerokiem echem wśród ludności Indyj i doprowadził **do porzucenia stanowisk licznych urzędników - hindusów, pełniących niejednokrotnie poważne i odpowiedzialne funkcje.**

——o——

KOMUNIZM W CHINACH.

Londyn, 31 marca. (AW) Według doniesień z Szanghaju w poszczególnych prowincjach Chin półn. coraz większe rozmiary przybiera **akcja komunizujących band chińskich.** Oddziały komunistyczne zdobywają nawet **poszczególne miasta i usiłują utworzyć oddzielne republiki.** Również i na południu Chin bandy złożone z chłopów chińskich ujawniły ożywioną działalność

Dziś zbiera się Centrolew

celem narady nad sytuacją polityczną.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 31. marca. (Z) W dniu jutrzejszym ma się zebrać Centrolew na naradę w związku z wynikłą sytuacją polityczną po nominacji pułk. Sławka. Centrolew ma ustalić linję polityczną, którą podczas najbliższych tygodni ma iść zjednoczona opozycja dla osiągnięcia swych celów politycznych.

W Sejmie na razie cicho i pusto

Warszawa, 31. marca. (Z) W Sejmie wobec zamknięcia sesji zupełnie cicho i pusto. Posłowie przeważnie rozjechali się do swych domów. Jednakże na **terenie Sejmu w pewnym ruchu znajdują się przedstawiciele stronnictw i członkowie prezydjum poszczególnych klubów.** W dniu dzisiejszym klub PPS CKW obradował i uchwalił szereg dyrektyw dla linji politycznej klubu.

WE WTOREK PUŁK. SŁAWEK ZŁOŻY GODNOŚĆ PREZESA KLUBU BBWR.

Warszawa, 31. marca. (Z) Jutro o godz. 5 popołudniu **odbędzie się posiedzenie klubu BB,** na którem pułk. Sławek ma złożyć godność prezesa klubu. W dalszym ciągu wymieniają **pułk. Koca, Kościałkowskiego i Miedzińskiego** jako kandydatów na stanowisko prezesa klubu.

W oczekiwaniu oświadczenia płk. Sławka

MA JE PONO ZŁOŻYĆ PRZED DZIENNIKARZAMI SEJMOWYMI.

Warszawa, 31. marca. (Z) Prawdopodobnie jutro lub pojutrze **Premjer Sławek przybędzie do klubu sprawozdawców i tradycyjnym zwyczajem wygłosi krótkie oświadczenie, w którem przedstawi program rządu.** Będzie to prawdopodobnie **jedyne expose szefa gabinetu wobec zamknięcia Sejmu.** Wbrew innym przypuszczeniom **na terenie Sejmu panować będzie w najbliższym czasie ruch ze względu na dyrektywy opozycji, która zamierza w czasie zamknięcia sesji sejmowej utrzymywać stale pewne pogotowie dla kontroli wypadków politycznych, orjentacji własnej i wydawania zarządzeń ad hoc.** Z dużem zaciekawieniem oczekują przebiegu **jutrzejszego posiedzenia Centrolewu, który prawdopodobnie z miejsca zajmie stanowisko wobec ministrów, którym Sejm uchwalił, lub zamierzał uchwalić votum nieufności, a którzy w obecnym gabinecie zostali mianowany.**

Dzisiejszy „Kurjer Warszawski" pt.: „Zagadki, pytania i wnioski" za pytuje o **program** nowego rządu. Częściowo na to pytanie odpowiada zbliżony do rządu „Kurjer Czerwony", który pt.: „Sejm na wakacje, rząd do pracy", stwierdza, że gdy tminęło przesilenie, powstał rząd cieszący się pełnią zaufania Prezydenta Rzplitej i Pierwszego Marszałka Polski. Hasło: „wszyscy na front pracy" rzucone już w pierwszych dniach momentu przesileniowego „powinno się stać **naczelną dyrektywą rządu,** w którym kraj chce widzieć rząd skutecznej walki ze swoją biedą gospodarczą, rząd troski o spokój o dobrobyt materjalny i duchowy".

Min. Kwiatkowski ustępuje?

PRAGNIE SIĘ USUNĄĆ W ZACISZE DOMOWE.

Warszawa, 31. marca. (Z). W kołach politycznych obiegała dziś **pogłoska o bliskiem ustąpieniu kierownika Min. przem. i handlu długoletniego ministra przem. i handlu inż. Kwiatkowskiego.** W kołach politycznych tłumaczą, że **min. Kwiatkowski po ciężkiej, wieloletniej pracy wśród wielkich zagadnień i zmagań, jest bardzo przemęczony i musi odpocząć na dłuższym urlopie.** Z tego powodu min. Kwiatkowski **nie miał wogóle zamiaru uczestniczyć w rządzie premjera Sławka i miał się już usunąć w zacisze domowe.** Zmuszony wszedł w skład rządu, jednakże nie jako minister, ale kierownik Min. o zmniejszonej odpowiedzialności na swoim odcinku pracy. **Ustąpienie p. Kwiatkowskiego ma być kwestją najbliższych dni po wyszukaniu jego następcy.**

Pożegnalna wizyta prof. Bartla.

Warszawa, 31. marca. (Z). Dziś w południe **prof. Bartel udał się na Zamek i złożył Prezydentowi Rzplitej pożegnalną wizytę, która trwała półtorej godziny.**

Audjencje u nowego Premjera.

Warszawa, 31. marca. (Z). Dzisiaj przedpołudniem nowo mianowany Premjer **pułk. Sławek przybył o godz. 10 rano do Prezydjum Rady min. i rozpoczął normalne urzędowanie,** przyjmując na dłuższej audjencji szefa gabinetu **por. Zaćwilichowskiego,** który przedstawił stan bieżący spraw Prezydjum Rady min. — Z kolei przyjęci zostali wszyscy kierownicy poszczególnych wydziałów i biur Prezydjum Rady min.

NIE BĘDZIE WIĘKSZYCH ZMIAN PERSONALNYCH.

Warszawa, 31. marca. (Z). Dotychczasowy Premjer **prof. Bartel zabawi jeszcze kilka dni w Warszawie i odbędzie kilka konferencyj z nowym Premjerem, zdając mu urzędowanie.** Objęcie władzy przez prezesa klubu BB. pułk. Sławka **daje pole do najrozmaitszych kombinacyj personalnych.** Z kół zbliżonych do pułk. Sławka zaprzeczają, jakoby miały nastąpić **większe zmiany personalne.**

MARSZ. SZYMAŃSKI WRÓCIŁ DO WARSZAWY.

Warszawa, 31. marca. (AW). Powrócił tu z Wilna Marsz. Senatu **prof. Szymański.**

MIN. CAR OBJĄŁ URZĘDOWANIE.

Warszawa, 31. marca. (PAT). Dnia 31. marca br. minister sprawiedliwości **Car** objął urzędowanie. O godz. 3 pop. w jednej ze sal gmachu Ministerstwa zebrali się wszyscy urzędnicy z dyrektorami departamentów na czele celem powitania ministra Cara. W imieniu zebranych dyrektor departamentu **Świątkowski** wygłosił przemówienie powitalne, na które odpowiedział minister Car.

Warszawa, 31. marca. (PAT). Przedpołudniem minister sprawiedliwości Car udał się do gmachu Sądu Apelacyjnego w Warszawie, gdzie **złożył wizytę b. kierownikowi ministerstwa sprawiedliwości Dutkiewiczowi.** W godznach popołudniowych składali ministrowi sprawiedliwości p. Carowi wizyty: pełniący obowiązki pierwszego Prezesa Najwyższego Trybunału Administracyjnego **Różycki,** Prezes Sądu Apelacyjnego we Lwowie **Wóycicki,** prokurator Sądu Apelacyjnego w Warszawie **Rudnicki,** prezes Sądu Okręgowego w Warszawie **Michałowski,** prokurator Sądu okręgowego w Katowicach **Tokarski,** oraz szereg osób z sądownictwa i prokuratury.

Zajścia niedzielne w Warszawie.

CO OPOWIADAJĄ O NICH PRZODOWNICY P. P. BRODOWSKI I SOT.

Warszawa, 31 marca. (Z) Przodownika **Brodowskiego,** jednego z poszkodowanych policjantów w czasie **wczorajszych demonstracyj,** odwiedzili dziennikarze w VIII komisarjacie i **zapytali go o przebieg wczorajszych zajść.** Przod. Brodowski tak opowiada: Wczoraj miałem **służbę inspekcyjną obchodowego.** Przechodząc przez Nowy Świat, ujrzałem pochód. Demonstranci nieśli transparent z napisem: „Precz z Marsz. Piłsudskim". **Usiłowałem transparent odebrać, wobec jednak przewagi liczebnej tłumu, sam tego dokonać nie mogłem i zwróciłem się o pomoc do X komisarjatu,** skąd przysłano mi kilku posterunkowych na motocyklu. Gdy posterunkowi znaleźli się przy mnie, **ktoś z demonstrantów chwycił szufię, używaną przez dozorców i zawartość jej wsypał nam na głowę.** Zostaliśmy w pierwszej chwili **oślepieni,** ale później, choć było to niemiłe, okazało się zbawienne, w tej chwili bowiem **polał się na nas strumień kwasu.** Śmiecie, któremi byliśmy obsypani, odegrały do pewnego stopnia **rolę pancerza, gdyż osłabiły działanie kwasu. Przod. Bronowski ma opatrzoną głowę, prawe oko i usta.** Dziś po przybyciu do komisarjatu zdjął bandaż, który jednak zastąpił kompresami. — **Głowę ma ogoloną.** Ogolił mu ją lekarz Pogotowia, gdyż konieczne to było do założenia opatrunku. **Mundur przodownika uległ zniszczeniu, płaszcz, czapka i mundur są przeżarte kwasem.** — Poszkodowany jest jednym z najstarszych przodowników w szeregach policji. **Służy on od czasu straży obywatelskiej,** brał czynny udział w pracach POW, liczy lat 46.

Inny post. **Stanisław Sot,** jest na **kuracji w domu.** Głowę ma obandażowaną. W dniu wczorajszym był przydzielony jako łącznik do służby w X. Komisarjacie. Po telefonie przod. Brodowskiego, który wzywał pomocy, **delegowano go na Nowy Świat, jechał w koszyku motocykla.** Gdy znalazł się w tłumie, ujrzał przod. Brodowskiego, **który usiłował odebrać demonstrantom transparent. W tej chwili posypały się śmiecie. Sot przytkał sobie rękoma zasypane oczy, a potem zobaczył jak demonstranci oblewali kwasem jego kolegów.** Krótko trwała relacja post. Sota, **został on ciężko ranny**

KOMUNIŚCI CHCĄ ŁOWIĆ RYBY W MĘTNEJ WODZIE.

Warszawa, 31 marca. (Z) Wydział bezpieczeństwa Komisarjatu rządu **skonfiskował dziś mnóstwo ulotek, nawołujących do popierania akcji PPS przeciw rządowi.** Ulotki te są podpisane przez partję komunistyczną.

Poseł Wojewoda stracił mandat

MIEJSCE POSŁA LEONA KOZŁOWSKIEGO ZAJMIE PUŁK. MODELSKI, PRZYWÓDCA HALLERCZYKÓW.

Warszawa, 31. marca (Z) **Dziś Sąd Najwyższy unieważnił mandat posła Wojewody (BB) okręg tarnopolski z powodu zaliczenia 1000 głosów ukraińskich na listę nr. 1. Na miejsce posła Wojewody wchodzi do Sejmu Ukrainiec Jaworski.** Wskutek utraty jednego mandatu, BB. **traci też jeden mandat z listy państwowej. Mandat ma stracić poseł Kozłowski** (BB). Utracony przez BB. mandat z listy państwowej uzyskuje **Klub Narodowy.** Po definitywnem przeprowadzeniu całej sprawy posłem ma zostać pułk. Modelski, znany przywódca Hallerczyków. W tem

sposób do Sejmu wchodzi pierwszy pułkownik nie sanator. Jest to prawdziwa sensacja w kołach politycznych.

Warszawa, 31. marca (Z) Sąd Najwyższy ogłosił dziś **sentencję orzeczenia w sprawie rozpatrywanej w dniu 16. bm. skargi protestującej przeciwko wyborom do Sejmu w okręgu wyborczym nr. 54** (Tarnopol, Zbaraż, Trembowla, Czortków, Buczacz, Husiatyn, Borszczów, Zaleszczyki). Wskutek przeprowadzonej weryfikacji obliczeń oddanych głosów **Sąd Najwyższy unieważnił mandat przyznany z listy nr. 1 posłowi Karolowi Wojewodzie** i mandat ten będący jednym z 11 mandatów poselskich, które daje ten okręg, przyznał liście nr. 18, jako piąty mandat dla tej listy. Dzięki temu orzeczeniu do Sejmu przejdzie z listy nr. 18, **p. Jaworski, działacz ukraiński na terenie województwa tarnopolskiego.**

Protest dra Izydora Brejskiego przeciwko wyborom do Sejmu w okręgu wyborczym nr. 31 (Toruń, Chełmno, Wąbrzeżno, Lubawa, Działdowo), **Sąd Najwyższy oddalił jako nieuzasadniony.**

W sprawie protestu **dra Juljusza Oleśnickiego** i p. Baczyńskiego przeciwko wyborom do Sejmu w okręgu wyborczym nr. 53, (Stanisławów, Tłumacz, Nadwórna, Kołomyja, Śniatyn) Sąd Najwyższy wydał uchwałę **przekazując zbadanie świadków.** Protest dra **Juljusza Oleśnickiego przeciwko wyborom do Senatu w województwie stanisławowskiem Sąd Najwyższy oddalił jako nieuzasadniony.**

—o—

P. PREZYDENT WYJEŻDŻA W CZERWCU DO WILNA.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 31. marca. (Z). W związku z zamierzonym wyjazdem Prezydenta Rzlitej na Wileńszczyznę **wojewoda Raczkiewicz był przyjęty na audjencji u p. Prezydenta.** Uchwalono, że p. Prezydent przybędzie **do Wilna w połowie czerwca** i zabawi na Wileńszczyźnie dwa tygodnie.

—o—

MARSZ. PIŁSUDSKI HONOROWYM OBYWATELEM BARANOWICZ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 31. marca. (Z). Dziś o godz. 11. rano Marsz. Piłsudski przyjął **delegację miasta Baranowicz,** która to delegacja złożyła Marszałkowi 13 dokumentów o nadaniu mu **obywatelstwa honorowego miasta Baranowicz i 12 gmin**

—o—

CIĄGNIENIE LOTERJI KLASOWEJ.

Warszawa, 31 marca. (AW) W dzisiejszym dniu ciągnienia Loterji Klasowej padły główniejsze wygrane na następujące numery:

10.000 zł. nr. 74742, 79883. **5.000 zł.** nr. 58572, 88089, 9490, 50942, 192003. **3.000 zł.** nr. 40905, 19899, 41439, 71750, 92799, 115072, 128685. **2.000 zł.** nr. 39129, 124349, 135088, 158835, 76224, 164330, 194070. **1.000 zł.** nr. 52291, 57700, 80801, 121650, 122954, 192172, 11965, 13064, 50667, 73824, 79270, 115687, 134581, 141141, 155117, 156301, 160526. **600 zł.** nr. 14215, 24827, 29033, 51711, 61019, 72272, 72321, 106942, 108657, 119506, 137920, 139749, 150700, 161239, 181539 181855, 182490, 195500, 200536 201387 12413, 15433, 23323, 24066, 35257, 49530, 58685, 85028, 138815, 149569, 174216, 176085, 187046, 187751 194498 1999996.

—o—

Sprawa podatku obrotowego

NIE ULGI MASOWE, ALE INDYWIDUALNE

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 31 marca. (Z) W kołach politycznych obiegała dziś **pogłoska o konieczności wydania zarządzeń ze strony rządu względnie kierownika Min. skarbu w sprawie uregulowania spraw podatku obrotowego.** Kwestja ta była przedmiotem wielostronnych badań i przedmiotem całego szeregu uchwał, rezolucyj i postulatów najszerszych kół ludności. Korespondent Wasz dowiaduje się, że **prawdopodobnie już w najbliższym czasie kierownik Min. skarbu załatwi kwestję tego podatku w sposób tymczasowy.** Zostanie wydane zarządzenie, na mocy którego zainteresowani będą mogli **składać poszcze gólne podania do Min. skarbu, który podania te będzie rozpatrywał i załatwiał indywidualnie.** Będą to więc ulgi stosowane nie masowo, lecz stosowane do danego przedsiębiorstwa i jego obrotu.

Józef Lieberman

przemysłowiec naftowy

zmarł po długich i ciężk ch cierpieni ch w 83 roku życia.

Obrzęd pogrz bowy odbył się w Drohobyczu dn ia 30 marca 1930, o czem donosi w smutku pogrążona

3282 **Rodzina.**

Zbrodniarz na urlopie

ROZBIŁ BRATU SIEKIERĄ GŁOWĘ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 31 marca. (st) Skazany na kilkuletnie więzienie **Feliks Kozłowski** z Łodzi otrzymał wobec zagrożonego zdrowia **urlop z więzienia.** Kozłowski zamieszkał w domu swej matki w Łodzi. Od chwili powrotu **między urlopnikiem a jego bratem Zygmuntem dochodziło do częstych awantur.** Feliks zarzucał bowiem młodszemu bratu, iż **denuncjuje go przed policją.** Spór ten znalazł wczoraj krwawy epilog. — **Podczas sprzeczki Feliks Kozłowski chwycił za siekierę i zadał bratu trzy śmiertelne ciosy w głowę.** Zbrodniarza aresztowano i ponownie osadzono w więzieniu.

RAID LOTNICZY DOOKOŁA EUROPY.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 31. marca (st) Polski Aeroklub z aeroklubami Niemiec, Francji, Anglji, Czechosłowacji, Szwajcarji i Hiszpanji organizuje wzorem ub. roku **międzynarodowy raid lotniczy dookoła Europy.** Start i metę wyznaczono **w Berlinie.** Trasa lotu wynosić będzie 7.533 km. Dotychczas zadeklarowane nagrody pieniężne wynoszą 350 tys. franków. **Raid odbędzie się w końcu lipca.**

—o—

KAUCJA DLA PANI HANAU.

Paryż, 31. marca (PAT) Kontroler upadłościowy zamierza domagać się na walnem zebraniu klijentów „Gazette du France" zagwarantowania w imieniu **pani Hanau żądanej od niej kaucji w wysokości 900 tysięcy franków.** Do udziału w gwarancji wezwani też zostaną **przyjaciele p. Hanau oraz osoby, mające wobec niej zobowiązania.** Ze względu na konieczność wypełnienia formalności **uwolnienie p. Hanau nastąpić może dopiero jutro wieczorem.**

—o—

KONFERENCJA ANGIELSKO-EGIPSKA.

Londyn, 31. marca (PAT) W Foreigne Office odbyło się otwarcie **konferencji angielsko-egipskiej,** która ma zadanie przeprowadzenia rokowań celem zawarcia traktatu, któryby zaspokoił żądania egipskie, dotyczące jego niepodległości.

Minister Henderson, przemawiając na konferencji zaznaczył, że musi odrzucić **możliwość niepowodzenia konferencji.**

Premjer egipski Nahad Pasza oświadczył, że jest przekonany, że **konferencja doprowadzi do zawarcia układu zadowalającego obie strony.**

Dalszy ciąg obrad konferencji toczył się przy drzwiach zamkniętych.

—o—

SAMOBÓJSTWO W KANCELARJI INSPEKTORA SZKOLNEGO.

Radomsko, 31. marca (AW) Do **kancelarji inspektora szkolnego** przybył wczoraj radjotechnik **Leopold Ruszyn** ze wsi Stróża i **wystrzałem w kani rozbawił się życia.** Powodem samobójstwa podobno nieszczęśliwa miłość.

KONCERT MUZYKI POLSKIEJ W GENEWIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 31. marca. (Z). Staraniem delegacji polskiej przy Lidze Narodów odbył się wczoraj **koncert muzyki polskiej w Genewie,** w którym wzięła udział p. Korwin-Szymanowska i p. Wacław Niemczyk.

—o—

NAPADY NA STACJE MISYJNE W CHINACH.

Londyn, 31 marca. (AW) Według doniesień z Szanghaju w Chinach wydarzył się nowy wypadek **uprowadzenia przez bandy chińskie dwóch misjonarzy angielskich oraz jednej siostry.** Los misjonarzy nie jest znany. — Ostatnio coraz częściej zdarzają się w Chinach **napady na stacje misyjne.** Ostatnio zamordowano **3 siostry z fińskiej stacji misyjnej.**

—o—

ZDERZENIE DWU PAROWCÓW

Londyn, 31. marca (PAT) Z Portland w stanie Oregon donoszą, że na rzece Kolumbia zderzyły się ze sobą dwa parowce wycieczkowe, „Swan" i „**Devenport**". W wyniku katastrofy **cztery osoby zostały zabite, a 12-cie ciężko rannych.** Z pokładu parowca „Swan", który wiózł około 300 podróżnych, wskutek zderzenia **wpadły w morze 4 osoby.**

—o—

LIKWIDACJA ORGANIZACJI KOM. NA WOŁYNIU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 31. marca. (st) Na terenie powiatu lubomlskiego w województwie wołyńskiem władze bezpieczeństwa **zlikwidowały organizację komunistycznej partji Zachodniej Ukrainy.** W związku z tem przy dokonywaniu rewizji osób podejrzanych o udział w pracach wywrotowej organizacji, **aresztowano 36 działaczy,** co do których stwierdzono, że brali udział w akcji komunistycznej. W czasie rewizji znaleziono u aresztowanych **wielką ilość materjału obciążającego.** Wszystkich aresztowanych przewieziono do Łucka i oddano do dyspozycji sedziego śledczego.

—o—

BIESIEDOWSKI REDAKTOREM.

Paryż, 31. marca. (AW). W pierwszych dniach kwietnia ukazać się tu ma pierwszy zeszyt tygodnika „Borba", wydawanego i redagowanego przez b. radcę ambasady sowjeckiej w Paryżu **Biesiedowskiego,** autora głośnych rewelacyj, dotyczących Sowjetów. Biesiedowski zamierza prowadzić w swem piśmie **kampanję przeciwko Stalinowi pod hasłem demokratyzacji sowjeckiego ustroju w Rosji.**

—o—

KRWAWE STARCIE HEIMWEHRY Z SCHUTZBUNDEM.

Wiedeń, 31 marca. (AW) W kilku miejscowościach w okolicy Wiednia przyszło do nowych krwawych starć między **Heimwehrą a Schutzbundem.** Policja i żandarmerja musiały interweniować. W wyniku starcia **7 osób odniosło rany.**

—o—

Dziś koncert chóru technickiego.

Rząd Brüninga przeciw traktatowi polsko-niem.?

Tak twierdzi nacjonalistyczna prasa berlińska.

Berlin, 31. marca. (PAT.) **„Localanzeiger"** pisze, że stanowisko niemiecko-narodowych zależeć będzie od tego, czy **rząd Brüninga przedłoży Reichstagowi polsko - niemiecki traktat handlowy w niezmienionej postaci, czy też rozpocznie z Polską rokowania.**

Demokratyczny **„Berlinertagblatt"** nazywa rząd Brüninga rządem **o tendencjach reakcyjnych,** wyrażając ubolewanie, że w takim gabinecie zasiada również przedstawiciel demokratów.

„Frankfurter Zeitung" zapytuje z pewną obawą, **jaki los czekać może polsko - niemiecki traktat handlowy pod rządem, którego istnieniu każdej chwili może położyć kres przywódca nacjonalistów Hugenberg.** Przy tej sposobności dziennik zwraca uwagę **na trwonienie setek miljonów, przeznaczonych na rozwinięcie „niemiecko-narodowego programu pomocy dla wschodu", pochodzących z podatków ludności całej Rzeszy.**

„Vorwärts" oznajmia, że nowemu rządowi socjaldemokraci wypowiadają **bezwzględną walkę i że do obalenia jego dążyć będą wszelkimi środkami.** Dziennik wyraża nadzieję, że po upadku gabinetu Brüninga, **prezydent Hindenburg powróci do zwyczajów parlamentarnych i powierzy utworzenie rządu najsilniejszemu stronnictwu Reichstagu, tzn. socjaldemokratom.**

JAK ONI SIĘ MIĘDZY SOBĄ POROZUMIEJĄ?!

Berlin, 31. marca. (PAT) Prasa berlińska, z niezwykłem ożywieniem omawia **powstanie gabinetu Brüninga.**

Dzienniki nacjonalistyczne stwierdzają z naciskiem niemożliwość porozumienia między ministrem Schielem i Treviranusem, którzy jako posłowie glosowali w parlamencie przeciwok układowi z Polską, a ministrem Curtiusem. Dzienniki nacjonalistyczne przypominają przytem, że zawarty ostatnio z Polską traktat handlowy będzie musiał być ratyfikowany przez parlament.

FRANCJA NIEMA ZAUFANIA DO RZĄDU DR. BRÜNINGA.

Berlin, 31. marca (PAT) „Berl. Tageblatt" donosi z Paryża, że opinja francuska z niezbyt wielkiem zaufaniem odnosi się do gabinetu dra Brüninga. Szczególne obecność ministrów Schielego i Treviranusa w rządzie niemieckim spotyka się z silnem zastrzeżeniem ze strony Francji.

Francuskie koła lewicowe uważają za krok niezrozumiały, iż tekę terenów okupowanych powierzono właśnie przedstawicielowi nacjonalistów Treviranusowi. Z wielu stron wyrażają zdziwienie, iż rząd, budzący z wielu względów wątpliwość, tak prędko mógł być utworzony. Stało się to prawdopodobnie dlatego, iż życzył sobie tego prezydent Rzeszy Hindenburg.

Urzędnicy lwowscy nareszcie zdobędą mieszkania!

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 1. kwietnia. (a). Niezależnie od wszelkich powikłań politycznych **władze centralne całą energję poświęcają zagadnieniu budowlanemu,** tak szczęśliwie postawionemu dzięki niedawnej wystawie „najmniejszego mieszkania". Opracowywane są **liczne plany i projekty,** których część ma zostać zrealizowana już w ciągu najbliższych lat. Najdalej posunięte zostały **prace nad rozwiązaniem kryzysu mieszkaniowego wśród urzędników,** przyczem dla niektórych miast udało się rozwiązać to zagadnienie w sposób **zupełnie szczególowy.**

I tak — w ramach ogólnego planu — **przewidziane jest dla Lwowa zwolnienie na cele mieszkaniowe kilkunastu gmachów instytucyj publicznych, w pierwszym rzędzie Dyrekcji Kolei, Poczt, Izby Skarbowej i Okr. Sądu Cywilnego. Na liście znajduje się również Izba Handlowa, w której mają być urządzone mieszkania większe 3—6 pokojowe. Natomiast gmach Izby Skarbowej przy pl. Cłowym ma — ze względu na swój charakter — zawierać mieszkania najmniejsze, a więc 1-izbowe ,przeznaczone dla funkcjonarjuszy samotnych. Zasadą całego projektu jest kalkulacja, dokonana przez Komitet Doradczy przy Głównej Komisji Budowlanej i stwierdzająca, że adaptacja lokali biurowych na mieszkalne da się przeprowadzić mniejszym kosztem, aniżeli budowa nowych mieszkań.**

Wprawdzie powstaje w ten sposób **nowy problem pomieszczenia ewakuowanych władz i urzędów,** jednak i tutaj znaleziono wyjście zarówno celowe, jak obywatelskie. Mianowicie zagadnienie to rozwiąże **budowa monumentalnego gmachu, centralizującego wszystkie instytucje publiczne, na gruntach ze względów oszczędnościowych zakupionych pod miastem, a więc — jeśli o Lwów chodzi — najprawdopodobniej w Brzuchowicach, lub ich najbliższej okolicy.** Koszt tej budowy zostanie szybko zamortyzowany **dzięki czynszom, pobieranym ze starych gmachów.**

Ponieważ zarządzeń wykonawczych oczekiwać należy **już w najbliższym czasie, wskazane jest wczesne wnoszenie podań o przydział mieszkania. Podania te, należycie udokumentowane, wnosić trzeba** — jak nas informują — **na ręce bezpośredniej władzy przełożonej,** przyczem liczyć się wypada z tem, że **pierwszeństwo mieć będą urzędnicy, posiadający większą rodzinę, lub pragnący wstąpić w związki małżeńskie.** W tym ostatnim wypadku pierwszeństwo przysługiwać będzie z kolei tym, **którzy nowodnią, że od dłuższego czasu pragnęli stworzyć rodzinę, jedynie z powodu braku mieszkania zamiar ich nie mógł być zrealizowany.** Czynsze mają być obliczone **w stosunku 15 proc. od wysokości ostatniej płacy, po potrąceniu dodatków.**

Porażka Mac Donalda w Izbie Gmin.

SPRYTNA ZASADZKA KONSERWATYSTÓW MINĘŁA SIĘ Z CELEM, BO RZĄD Z PORAŻKI NIE WYCIĄGNIE KONSEKWENCJI.

Londyn, 31. marca. (PAT) **Rząd Labour Party poniósł dziś w Izbie Gmin porażkę.** Wniosek Mac Donalda, przedłużenia dzisiejszego posiedzenia ponad przepisaną regulaminem godzinę 11. wieczorem, celem ukończenia rozważań wydatków resortów i urzędów państwowych, został odrzucony 183 głosami przeciwko 179. Porażka ta nie posiada zasadniczego znaczenia, o ile chodzi o pozycję rządu. **Porażka była zasadzką, przygotowaną przez konserwatystów.**

Konserwatyści zaobserwowali, że bardzo wielu posłów z Labour Party **nie powraca w poniedziałek z miejscowości prowincjonalnych do Londynu,** i że dotyczy to zwłaszcza posłów robotniczych, którzy nie posiadają własnych samochodów **i zmuszeni są powracać do Londynu pociągami, przybywają więc do Izby Gmin dopiero wieczorem.** Konserwatyści zaoponowali więc przeciwko wnioskowi Mac Donalda i z tak błahego powodu spowodowali porażkę rządu. Mac Donald nie dał się jednak wytrącić z równowagi i oznajmił, że **z porażki tej nie wyciągnie żadnych konsekwencji i zgadza się, aby dzisiejsze posiedzenie Izby Gmin skończyło się jak zwykle o godzinie 11 wieczorem. Zgłoszony przez konserwatystów wniosek o odroczenie posiedzenia, nie zyskał już większości i został obalony 185 głosami przeciwko 175.

GORĄCZKA PRZEDWYBORCZA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 31. marca. (st). W Klewaniu, województwie wołyńskiem, zwołany został w dniu wczorajszym przez Selrob więc przedwyborczy, na którym przemawiali sen. **Makuch, Semeniuk** i inni. W czasie wiecu wybuchła bójka **między zwolennikami i przeciwnikami Selrobu,** wobec czego przedstawiciel starostwa rozwiązał wiec. **Aresztowano 15 osób za opór policji.**

UCZCZENIE ORĘŻNEGO CZYNU NA G. ŚLĄSKU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 31. marca. (st). B. szef sekcji defenzywnej naczelnik komendy wojsk powstańczych w powstaniu górnośląskiem **kpt. Korman** wystąpił z projektem uczczenia orężnego czynu drugiego i trzeciego powstania na Górnym Śląsku **przez zbudowanie olbrzymiego obelisku na rynku w Katowicach.** Obelisk ten ma być wzniesiony rękami powstańców ze wszystkich powiatów centrum ruchu powstańczego i wykonany ma być **do dnia 3. maja 1931 r.** Autor projektu wystąpił z tą myślą do wojewody śląskiego, prezydenta miasta Katowic, do wszystkich wybitnych powstańców z prośbą o zajęcie stanowiska w tej sprawie.

WYBORY GMINNE NA ŚLĄSKU CZESKIM.

Praga, 31. marca. (PAT) W kilku miejscowościach na Śląsku czeskim odbyły się wczoraj wybory gminne, w których Polacy utrzymali swój stan posiadania poprzedni. Pozatem należy podkreślić spadek głosów komunistycznych i niemieckich na korzyść stronnictw czeskich.

ZGON DZIEKANA BISKUPÓW WŁOSKICH.

Citta ddel Vaticano 31. marca (PAT) We Florencji, w klasztorze Sióstr Dominikanek w Rifredi **zmarł dziekan biskupów włoskich, magr. Ambroży Nuddi,** biskup tytularny Trodde; magr. Nuddi, urodzony w Raggiolo (Toskanja) w 1841 r. był pięciokrotnie przeorem historycznego klasztoru św. Marka we Florencji i od wielu lat dziekanem biskupów włoskich.

ZAKAZANY AL. JOLSON.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 31. marca (st) Policja turecka zabroniła wyświetlania amerykańskiego filmu dźwiękowego **„Śpiewak Jazzbandu"** z Al. Jolsonem. Zakaz uzasadniony jest tem, że film uprawia niepożądaną dla Turcji religijną propagandę żydowską.

O WZMOCNIENIE KADR MILICJI FASZYSTOWSKIEJ.

Rzym, 31. marca. (AW) Wielka Rada Faszystowska obradowała ostatnio nad **sprawą wyszkolenia i wzmocnienia kadr milicji faszystowskiej.** W okresie najbliższych kilkunastu lat stanąć ma pod bronią **300 tysięczna armja milicji faszystowskiej,** wyszkolona według wzorów nowoczesnych i wyekwipowana oraz uzbrojona na modłę wojskową. Domagano się aby służba w pierwszych bataljonach „czarnych koszul" **trwała 10 lat,** w zamian za to członkowie milicji otrzymają moralne i materjalne wynagrodzenie.

—o—

NA TLE PRZYGODY KRÓLA STANISŁAWA PONIATOWSKIEGO.

Londyn, 31. marca (AW) Prowadzona w tutejszym teatrze „Savoy" opera komiczna, rozpoczęła z końcem marca przedstawienia **romansu muzycznego pod nazwą „Róża z Damaszku",** osnutego **na romantycznej przygodzie króla Stanisława Poniatowskiego.** Cały scenarjusz opery, osnuty jest na tle wypadków rozgrywających się w Polsce w czasie **poprzedzającym wstąpienie na tron Stanisława Poniatowskiego.** Muzyka tej opery składa się wyłącznie z melodyj zebranych **z utworów Chopina** i dostosowanych do wymagań operowych. Opera zyskała przychylną krytykę i zapowiada się jako jedna z atrakcyj rozpoczynającego się po Wielkiej Nocy sezonu artystycznego w Londynie.

—o—

ZLIKWIDOWANIE BANDY FAŁSZERZY MONET W WILNIE.

Wilno, 31. marca (PAT) Władze bezpieczeństwa zlikwidowały dziś w Wilnie bandę fałszerzy monet 1-no i 2-u złotowych, złożoną z 4 osób, na czele której stał znany, sądownie karany fałszerz **Szapiro.** Skonfiskowano 48 sztuk fałszywych monet oraz przybory do fabrykowania ich. Odlewy gipsowe fałszerze zdołali rozbić.

—o—

ŚMIERTELNY SKOK LOTNIKA.

Toruń, 31. marca. (PAT) W czasie lotu szkolnego nad polami w okolicy Torunia, balonu obserwacyjnego na uwięzi, lotnik porucznik Marjan Guderski dokonać miał ćwiczebnego skoku ze spadochronem. Gdy balon znajdował się na **wysokości 1000 metrów, lotnik porucznik Guderski wyskoczył z gondoli, lecz spadochron nie otworzył się, wskutek czego porucznik Guderski spadł i poniósł śmierć na miejscu.**

—o—

ZEBRANIE SZEFÓW DELEGACJI NA KONFERENCJĘ MORSKĄ.

Londyn, 31 marca. (PAT.) Szefowie delegacji na konferencję morską odbyli dziś rano zebranie, na którem rozważali obecną sytuację.

JAPONJA ZGADZA SIĘ NA PROPOZYCJE ANGIELSKO-AMERYKAŃSKIE.

Tokio, 31. marca. (PAT). **Odpowiedź japońska ma być wysłana do Londynu w dniu jutrzejszym. Ma ona wyrażać pewne z pewnemi zastrzeżeniami zgodę na propozycje angielsko-amerykańskie.**

Odnalezienie gen. Kutiepowa pod Paryżem.

UPROWADZONY PRZEZ TROCKISTÓW I UKRYTY, NIE CHCE OPUŚCIĆ SWEJ KRYJÓWKI.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Paryż, 1. kwietnia. (f. d.). Wczoraj późnym wieczorem niemal wszystkie pisma przyniosły **w nadzwyczajnych wydaniach sensacyjną wiadomość o odnalezieniu gen. Kutiepowa.** Prefekt policji, do którego korespondent Wasz zwrócił się w tej sprawie, **potwierdził w zupełności prawdziwość wersji.** Jak zwykle w takich wypadkach, do odkrycia przyczynił się **prosty przypadek.** Mianowicie do jednego z podmiejskich komisarjatów **zgłosił się pewien cyklista,** donosząc, że na podwórzu starej rudery na przedmieściu Petellier **dojrzał wietrzący się mundur z generalskimi szlifami.** Zaalarmowane władze wysłały natychmiast na miejsce swych przedstawicieli, którzy stwierdzili, że w omawianym domu, **należącym do wdowy po zmarłym komuniście francuskim Vitombe,** rzeczywiście **mieszka gen. Kutiepow, strzeżony dniem i nocą przez kilku osobników,** dobrze znanych policji jako niebezpiecznych wywrotowców. W jednym z nich rozpoznano z łatwością **szofera tajemniczej taksówki, która brała udział w porwaniu generała.**

Paryż, 1 kwietnia. (tel. wł.). Dalsze dochodzenia doprowadziły do **dokładnego ustalenia marszruty, którą odbył gen. Kutiepow od dnia swego tajemniczego zniknięcia.** Marszruta ta zgadza się z domysłami władz śledczych, prowadząc **przez całą niemal Francję do jednego z małych portów obok La Rochelle, gdzie generała przeniesiono na statek, aby po kilku dniach z powrotem go wysadzić na ląd i przewieść do Petellier.** Stwierdzono również, że worek, mający rzekomo zawierać zwłoki generała, **zawierał prowianty podróżne.**

Paryż, 1 kwietnia (tel. wł.). Jak ostatecznie udało się wykazać, porwania gen. Kutiepowa **dopuścili się trockiści celem skomplikowania stosunków francusko - sowieckich i zmuszenia Stalina do bardziej radykalnej polityki zagranicznej.** Najciekawsze jest w całej sprawie, że gen. Kutiepow **nie chce opuścić swej kryjówki, twierdząc,** że czuje się w niej dobrze i bezpieczniej, niż w swem mieszkaniu na bulwarze Hausmana. **Rodzina generała zamierza wobec tego przenieść się również do Petellier i odkupić w tym celu domek wdowy Vitombe.** Dodać wypada, że w tym samym domku odbywała się ostatnio **dwukrotnie rewizja, przeprowadzana w związku z likwidacją szajki paserów, jednak organa śledcze nie zauważyły obecności gen. Kutiepowa, mimo, że ten starał się zwrócić na siebie ich uwagę.** Z tego powodu przewidziane są w paryskiej brygadzie śledczej **dość daleko idące zmiany personalne.**

Aresztowanie 23 delegatów na kongres chłopski w Berlinie.

TRZEJ POSŁOWIE DO SEJMU POL. SKAZANI ZOSTALI NA GRZYWNĘ PIENIĘŻNĄ.

Berlin, 31. marca. (PAT). W dniu dzisiejszym odbyła się w trybie przyspieszonym rozprawa przeciwko **23 zagranicznym delegatom** na międzynarodowy kongres chłopski w Berlinie. Delegaci ci zostali aresztowani przez policję, ponieważ **nie mogli wykazać się posiadaniem paszportów.**

Wszyscy aresztowani zostali skazani za przekroczenia paszportowe. Wśród skazanych znajduje się **trzech posłów do Sejmu polskiego,** którzy zostali skazani na karę pieniężną po 35 marek, wszyscy inni zaś na 3 dni aresztu każdy.

Straszna katastrofa na jeziorze Ochrida.

9 OSÓB UTONĘŁO, A WŚRÓD NICH KONSUL GRECKI Z ŻONĄ I ŻONA KONSULA CHECHOSŁOWACKIEGO.

Wiedeń, 31. marca. (PAT). Dzienniki wiedeńskie donoszą z Białogrodu, iż na jeziorze Ochrida, które **częściowo należy do Jugosławji, a częściowo do Albanji,** wydarzyła się **straszna katastrofa,** a mianowicie wczoraj popołudniu, wskutek nagłej burzy, **zatonęła się motorowa łódź,** w której znajdowało się liczne towarzystwo, **złożone z konsulów państw zagranicznych i urzędników konsulatów, którzy urządzili sobie wycieczkę do Koricy.**

Wielu z pasażerów łodzi, wśród których powstała panika, **wyskoczyło do wody,** aby dopłynąć do brzegu, odległego zaledwie o 200 metrów od miejsca wypadku. **9-ciu z nich utonęło, wśród nich konsul grecki Milko Proticz i jego żona, żona konsula czechosłowackiego i żona jednego z sekretarzy konsulatu włoskiego.** Konsul jugosłowiański Koijicz i jeden z jego sekretarzy zdołali dopłynąć do brzegu

Zespół teatru katowickiego w Bytomiu.

Bytom, 31. marca. (PAT). Poraz pierwszy od czasu zajść opolskich, po zlikwidowaniu konflikut teatralnego na Górnym Śląsku, **zespół teatru katowickiego przybył dziś na Śląsk Opolski,** gdzie w teatrze miejskim w Bytomiu odegrał dziś popołudniu sztukę regionalną „Wesele na Górnym Śląsku". Teatr był **szczelnie wypełniony publicznością polską,** częściowo w strojach ludowych.

Sztukę i grę artystów przyjęto z wielkim entuzjazmem. **Po przedstawieniu s-**

—o—

ZYGZAKI.

Nowa mizerja mieszkaniowa.

Lwów, 29 marca.

Kwestja mieszkaniowa jest piekącą nietylko u nas. Mozoli się nią cały świat i ostatecznie nie może z niej wybrnąć. Stare domy walą się, nowych nie opłaca się stawiać. Nie opłaca się, gdyż koszty budowy do tego stopnia się podniosły, że pociągają za sobą tak wygórowany czynsz, iż przeciętny śmiertelnik nie może go opłacić. Nie może, choćby chciał, gdyż zarobek jego czy dochody spadły poniżej wartości przedwojennej.

Chwilowo w lepszem położeniu są lokatorzy, mieszkający w domach starych, zostających pod ochroną ustawy, którą należy uważać za prowizoryczny paljatyw. Ale i tu z czasem podniesiony czynsz musi chyba na bruk wyrzucić lokatora.

Dziś we Lwowie mieszkanie w nowym domu o niedużych pokojach, dwu pokojowe kosztuje około 200 zł., a trzy pokojowe 300 zł. Kto je może zapłacić? Średni przemysłowiec? kupiec? urzędnik państwowy albo prywatny? Chyba nie!

Jeżeli dziś sędzia, albo starszy nauczyciel gimnazjalny pobierają około 450 zł. miesięcznie, czyż mogą trzy czwarte swojego dochodu wydawać na mieszkanie? A czyż może człowiek inteligentny z rodziną bez sproletaryzowania się mieszkać w szczuplejszem mieszkaniu? Czyż można mu się dziwić, jeżeli życie rodzinne w ciasnocie mieszkaniowej, wrzasku własnych dzieci, smrodzie kuchennym staje się dlań przykre?

Rozwiązania kwestji mieszkaniowej nie należy się spodziewać w kierunku obniżenia czynszów, bo one ani tej tendencji nie mają i potanienie mieszkań jest niemożliwe w obecnych warunkach ekonomicznych. Wyjście leży tylko w podwyższeniu zarobków do wysokości przynajmniej przedwojennej i umożliwieniu ludziom pracującym czy fizycznie czy umysłowo opłaty czynszu obecnego.

Na to się jednak nie zanosi, a mieszkać przecież już dziś musimy.

Stąd wszystkie usiłowania, choćby na krótszą metę, choćby na mniejszą skalę, zaradzenia obecnej mizerji mieszkaniowej, czy to ze strony Rządu, czy związków komunalnych, czy ludzi prywatnych, ale dobrej woli, nie powinny ulknąć; nie powinno im się rzucać kłód pod nogi, ale powinny znaleść poparcie, a choćby życzliwe uznanie.

—o—

Regulacja emerytur

b. urzędników austrjackich w Czechosłowacji.

Lwów, 1. kwietnia.

(r) Rząd czechosłowacki zgodził się na przyznanie dawnym pensjonistom **takich samych poborów, jakie pobierają spensjonowani już za czasów republiki.** Pensje jednak emerytów mieszkających poza granicami Czechosłowacji będą **o 10 procent mniejsze, aniżeli stale w kraju zamieszkałych.** Przed wymierzeniem jednak nowych poborów nastąpi **zbadanie stanu majątkowego pojedyńczych pensjonistów.**

Popierajcie Ligę morską i rzeczną!

Dwudziestytrzeci dzień procesu przemyskiego.

Bryk i Bomba podkomendni T. Rylskiego.

Według wszelkich przewidywań zabierze dziś głos prokurator Prochaska

(TELEFONEM OD NASZEGO SPECJALNEGO SPRAWOZDAWCY).

Przemyl, 31 marca. Przed dzisiejszą rozprawą **korytarze sądowe zaroiły się ciekawymi, gdyż sobotni anonim poruszył miejscową opinję publiczną i zainteresowanie decyzją Trybunału, zwłaszcza przez przemyskie panie, doszło do zenitu.**

Pojawienie się na sali sądowej **Zarańskiej lub Hanki** z Przemyśla, byłoby ewenementem nielada, wyjawienie **niektórych tajemnic z życia oskarżonego** mogłoby do pewnego stopnia naświetlić sprawę co do możliwości żonobójstwa.

Odrzucone wnioski.

Trybunał jednak stanął **na innem stanowisku i odmówił wnioskowi strony poszkodowanej na dopuszczenie świadectwa Katarzyny Zarańskiej**, a to ze względu na to, że pewne okoliczności, o których ten świadek miał zeznać, **zostały dotychczas przez innych świadków dostatecznie stwierdzone**, niektóre zaś zarzuty stawiane przez Zarańską, zostały przez dotychczasowy przewód sądowy **w zupełności zdementowane.** Trybunał stwierdza więc, że zeznania Zarańskiej **nie przyczyniłyby się wcale do lepszego wyjaśnienia sprawy a niepotrzebnie przedłużyłyby rozprawę.** W związku z tem odmówiono też powołania świadka **Hubertowej**, na okoliczność, że Hanka z Przemyśla uczyła się u niej przed wojną modniarstwa. Postanowiono również **zreasumować poprzednią uchwałę co do powołania któregoś z profesorów Akademji rolniczej z Dublan w charakterze biegłego co do prosa, gdyż i ten szczegół został przez dotychczasowy przewód sądowy w zupełności wyjaśniony.** — Odmówiono też wnioskowi prokuratora na wykonanie z kliszy zdjęcia pietryckiego, przeźrocza, gdyż przedłożone przez przemyski zakład fotograficzny powiększenie tego zdjęcia **ilustruje bardzo dokładnie widok werandy i rosnącego przed nią prosa, tak, że sędziowie przysięgli mają dokładny obraz tego przez obronę naprowadzonego szczegółu.**

Zwierzenia denatki.

Następnie obrońca **dr. Landau** wnosi o powołanie **dwóch nowych świadków**, a mianowicie wnosi o wezwanie **Janiny Rylskiej**, imienniczki oskarżonego, zamieszkałej w Lublinie, która na wiosnę 1927 r. wróciwszy z Pietrycz do domu, opowiadała, że śp. **Stefanja Rylska zwierzała się jej ze swych kłopotów, a nawet miała mówić o chęci samobójstwa, pokazując jej rewolwer, którym się zastrzeli. Dr. Jakóbowi Elsterowi ze Lwowa miała nieboszczka mówić, że gdyby ją jeszcze raz spotkał zawód życiowy, to popełni samobójstwo przez zastrzelenie się.** Obrońca wnosi o powołanie tych świadków na okoliczność stwierdzenia zamachu samobójczego u denatki.

Łapówki i okrucieństwa.

Prokurator nie sprzeciwia się zasadniczo temu wnioskowi, jednakowoż o ile Trybunał uznałby za potrzebne słuchanie tych świadków, to **prosi o przesłuchanie też Bolesława Brandla z Warszawy na tę okoliczność, że oskarżony w czasie wojny za różne przepustki wojskowe miał pobierać wysokie łapówki**, ponadto niejaki **Czesław Politowski stwierdza o nowych okrucieństwach oskarżonego w czasie jego służby w defenzywie.** Mianowicie żołnierze **Bryk i Bomba** z polecenia Rylskiego łamali kobietom palce, aby wydobyć z nich potrzebne zeznania.

Zastępcy stron poszkodowanych **dr. Peiper i dr. Frim** sprzeciwiają się w zupełności wnioskowi obrony dlatego, że słuchanie świadków Janiny Rylskiej i Jakóba Elstera nie wniesie do sprawy nic istotnego, oraz, że wnoszenie takich świadków przy końcu postępowania sądowego **należy uważać jedynie za taktykę obrony.**

W odpowiedzi na to obrońca oświadcza, że wiadomości o owych świadkach **otrzymał dopiero dziś rano**, więc nie może być mowy o pewnej taktyce obrony, odnośnie zaś do wniosku prokuratora o powołanie świadków Brandla i Politowskiego, **to obrońca nic nie ma przeciwko temu, gdyż jest przekonany, że i tu znów się okaże, że są to tylko plotki.**

Przeciw przewlekaniu.

Trybunał po naradzie postanowił **odmówić wszystkim powyższym wnioskom**, wychodząc z tego założenia, że zeznania proponowanych świadków **w niczem nie przyczynią się do wyświetlenia sprawy zbrodni, o którą chodzi.** Następnie przewodniczący okazuje ławom przysięgłych **plan dworu i parku w Pietryczach**, przywieziony przez komendanta Grydziuka oraz powiększenie fotografji Drzewieckiego, przedstawiające werandę i rosnące obok proso.

Na dwa miesiące przed śmiercią.

W tem miejscu obrońca prosi o stwierdzenie, że **zdjęcie to zostało dokonane 27 lipca, a więc na przeszło dwa miesiące przed śmiercią denatki.** Oglądanie planu i powiększenia fotografji zajmuje sędziom przysięgłym około **godziny czasu.** Poczem przewodniczący zarządza **10-minutową przerwę.**

Tom pierwszy.

Po przerwie rozpoczyna się **czytanie trzech tomów aktów tej ogromnie zawikłanej sprawy.** Pierwszy tom zawiera akta karne przeciw Tadeuszowi Rylskiemu o **zbrodnię morderstwa.** Tom ten rozpoczyna się doniesieniem komendanta posterunku w Skwarzawie do prokuratora i powiatowej komendy policji w Złoczowie o samobójstwie śp. Rylskiej. Następnie odczytuje się cały **szereg najrozmaitszych dokumentów, związanych ze sprawą samobójstwa.**

Jako jeden z bardzo ciekawych dokumentów tej sprawy odczytano wniosek z dnia 23 października 1927 r. p. **Jadwigi Dianniowej i kap. Tadeusza Waleckiego,** prokuratora w Złoczowie o wszczęcie dochodzeń przeciwko nieznanemu sprawcy morderstwa. Niemniej też bardzo interesującym aktem jest **protokół Rostockiego, którego pierwsza połowa jest zeznaniem Rostockiego jako świadka, a dopiero w momencie, kiedy post. Kafluk przyszedł z wiadomym listem, dalszy ciąg tego protokołu stanowią już zeznania obwinionego.** Rostocki bowiem został oskarżony przez prokuratora w Złoczowie **o fałszywe zeznania.** Ciekawym również jest **protokół Tadeusza Rylskiego** jako świadka, w którym on mówi **o ewentualnym rozwodzie z żoną.** Następnie jest cały plik aktów kuratelarnych Michała Wojny, w którym tenże z powodu niedołęstwa umysłu został 28 lipca 1927 r. uniewłasnowolniony. Niedołęstwa umysłu Wojny w aktach nie stwierdzono, natomiast stwierdzono **lekkomyślne trwonienie pieniędzy i marnotrawstwo.** Tom aktów karnych przeciwko Tadeuszowi Rylskiemu zamyka charakterystyczne **zażalenie oskarżonego przeciwko delegacji sądu przemyskiego.**

Tom drugi.

Drugi tom zawiera **akta wojskowe z r. 1923 przeciwko Tadeuszowi Rylskiemu o różne nadużycia władzy urzędowej,** co wkońcu zostało zastanowione na wniosek prokuratora wojskowego.

Najobszerniejszy jest tom trzeci.

Najokazalszym co do rozmiarów i treści jest **tom trzeci**, w którym znajdują się **akta spadkowe majątku w Pietryczach, uwydatniające ogrom walki o ten wielki spadek.** Tom ten rozpoczyna się doniesieniem o śmierci śp. Stefanji Rylskiej, **podpisanem przez Wiktora Jasińskiego.** Następuje potem cały szereg dokumentów, związanych ze sprawą spadkową, który **zamyka wniosek Tadeusza Rylskiego o to, aby pertraktacje spadkowe odbywały się w sądzie lwowskim.** Charakterystycznym dla sprawy jest **akt zejścia,** który stwierdza, że **prócz męża tj. Tadeusza Rylskiego żadnych bliższych krewnych nieboszczka nie zostawiła, i pozostali jedynie krewni z bocznej linji Adam Satelli, Jadwiga Dianniowa i Tadeusz Walecki.**

Pewne światło na sprawę rzuca też dokument, zawierający **pretensje p. Drzewieckiego o szukanie testamentu.** Najsensacyjniejszym jednak dokumentem jest **orzeczenie sądu lwowskiego, przyznające Tadeuszowi Rylskiemu cały majątek, jako jedynemu spadkobiercy.** W następstwie tego w zeznaniach majątkowych Pietrycz stwierdził oskarżony Tadeusz Rylski **obszar majątku na 1192 morgów, ponadto grunta rustykalne i kamienicę we Lwowie.** Stan czynny tego zeznania majątkowego wynosił **417.150 zł.,** zaś stan bierny **244.140 zł.,** czyli czysty spadek wynosił 173 tys. zł.

W tem miejscu prokurator prosi o zaznaczenie, że do tego zeznania majątkowego **nie wliczono kosztowności zmarłej, które później dodatkowo oskar**

Przelot Zeppelina nad Lwowem.

Lwów, 1. kwietnia.

Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy, komendant „Zeppelina" otrzymał pozwolenie na częściowy przelot nad terytorjum polskiem w drodze powrotnej z Egiptu do Niemiec. Pierwotna marszruta prowadzić miała nad Dalmacją i Austrją, musiała jednak zostać zmieniona z powodu gwałtownych burz w tej części Europy i prowadzić będzie nad Adrjanopolem, Sofją, Bukaresztem, a następnie na północ od Karpat i przez Śląsk.

W związku z powyższem miasto nasze mieć będzie rzadką sposobność ujrzenia tego słynnego na obu półkulach statku powietrznego. Wprawdzie nad samym Lwowem przelot nie nastąpi, jednak widoczny będzie nad południowym horyzontem dziś w godzinach między 18 i 19. Zeppelin mianowicie zrzucać będzie na lotnisko w Skniłowie pocztę, przeznaczoną dla Austrji i Czechosłowacji celem dalszej wysyłki jej również drogą lotniczą. Lotnisko, gdzie poczyniono już wszelkie przygotowania, oświetlone będzie w razie pochmurnej pogody reflektorami.

Należy zaznaczyć, że w obecnej podróży Zeppelina bierze udział kilka wybitnych osobistości ze świata naukowego i finansowego, m. i. słynny metereolog niemiecki Knapp i wicedyrektor Banku Rzeszy v. Rintzing.

Dodajemy zgodnie z wyjaśnieniami, udzielonemi nam przez lwowski Aeroklub, że najkorzystniejszym punktem do obserwacji przelotu będzie wzgórze Targów Wschodnich i okolica Dworca Głównego.

żony Rylski zgłosił wartością 15 tys. zł. (Były to butony, które są obecnie zastawione w M. K. O. we Lwowie za 7 tys. zł.).

Spory plik aktów zawierają dokumenta odnośnie do **sprawy ważności ewangelickiego małżeństwa Rylskiej.** Znamiennym dokumentem sprawy spadkowej jest również **uchwała Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego we Lwowie, przyznająca Pietryczom długoterminową pożyczkę w wysokości 40 tys. dolarów.** Na to w imieniu dalszych spadkobierców dr. Szeliga sprzeciwił się wypłaceniu tej pożyczki do rąk Tadeusza Rylskiego. M. in. znajduje się też **pretensja Rostockiego o 6.874 zł.**

Stary testament

Protoły Zarańskiej i jej zeznania w sprawie spadkowej nie zostały odczytane, pomimo żądania prokuratora, a to w myśl onegdajszej uchwały. Wśród stosu aktów znajduje się też **stary z r. 102 zniszczony testament nieboszczki,** znaleziony w jej mieszkaniu we Lwowie. W dniu 14 listopada 1928 r. otrzymał Tadeusz Rylski **dekret dziedzictwa,** przyznający mu w całości sukcesję na własność. Imieniem swych mocodawców p. Satellowej , Dianniowej i Waleckiego dr. Szeliga wniósł **rekurs przeciwko temu dekretowi.** Następuje cały szereg sprzeciwów stron, aż wreszcie uchwałą **Sądu Najwyższego** z d. 22 lipca 1929 r. Warszawa rekurs Rylskiego odrzuciła i na **tymczasowego zarządcę masy spadkowej wyznaczyła hr. Tyszkiewicza.** Następnie odczytano całą masę **osobistych listów oskarżonego jeszcze z czasów legjonowych** i różnych listów zainteresowanych tą sprawą wówczas osób. Były więc tam listy **dra Ebersona, dra Muszyńskiego, śp. Rylskiej, Jasińskiego i innych.**

Wkońcu obrońca postawił wniosek **o odczytanie wojskowej karty ewidencyjnej oskarżonego,** o odczytanie dwóch listów adwokata Muszyńskiego do Zarańskiej oraz listu nieboszczki z czasów jej pierwszego małżeństwa, w którym żali się, że od lat chodzi w jednej sukience.

Tu przewodniczący **przerwał dalsze wywody obrońcy i odroczył rozprawę do jutra.** — Po ukończeniu czytania aktów spodziewany jest już jutro początek mowy prokuratora.

CO MÓWI NEMO.

Wesołe nowiny.

GŁOWA DO GÓRY DRODZY PRZYJACIELE!
WIOSNA JUŻ PACHNIE, JAK W PIWNICY STO WIN.
JESTEM WESOŁY, WIĘC SIĘ Z WAMI DZIELĘ
GARŚCIĄ ROZKOSZNYCH I WESOŁYCH NOWIN.

DLA DOBRA KRAJU, DLA LEPSZEJ PRZYSZŁOŚCI,
BY WSPÓLNIE ORAĆ ZACHWASZCZONĄ GRZĘDĘ,
CENTROLEW, N. D. I WSZYSTKIE MNIEJSZOŚCI
POSZŁY POSŁUSZNIE POD SŁAWKA KOMENDĘ.

STOPĘ PROCENTU OBNIŻYŁY BANKI
I KAŻDY PROSI, ABYŚ WZIĄŁ WEKSELEK.
STANIAŁO WSZYSTKO, OD NAPOJU SZKLANKI
DO UBRAŃ, BUTÓW, KOŁNIERZY I SZELEK.

LEPSZEGO JUTRA ODZYSKAŁ PRETENSJĘ
SĘDZIA CZY RADCA, PROFESOR CZY DOCENT,
BO URZĘDNIKOM PODWYŻSZONO PENSJĘ
NIE MNIEJ NIE WIĘCEJ, TYLKO O STO PROCENT.

ŻONA MAŁŻONKA WYPĘDZA DO SZYNKU,
A ON DO LASU IDZIE NA STOKRÓTKI.
W KNAJPIE ARTYSTÓW U ATLASA W RYNKU
DOSTANIESZ GRATIS TOKAJU I WÓDKI.

ZAMIAST SUKIENKI OBYWA SIĘ LISTKIEM
STASIA, STEFANJA, JANKA, CESIA, FILIS —
JEDNO JEST TYLKO NIEJASNE W TEM WSZYSTKIEM,
ŻE DZISIAJ WŁAŚNIE JEST PRIMA APRILIS!

Tragiczny zgon ułana

SPADŁ Z KONIA W CZASIE ĆWICZEŃ I PONIÓSŁ ŚMIERĆ NA MIEJSCU.

Lwów, 1. kwietnia.

(—) Z Trembowli donoszą nam, że przedwczoraj na ujeżdżalni wojskowej wydarzył się nieszczęśliwy wypadek, który zakończył się tragicznie. Oto w czasie ćwiczeń ułańskich, ułan Stanisław Hołdys spadł z konia tak nieszczęśliwie, że doznał złamania czaszki i poniósł śmierć na miejscu.

Nie zawieraj znajomości na ulicy.

PRZYGODA ŁAGUNIAKA WE LWOWIE.

Lwów, 1. kwietnia.

(—) Przedwczoraj przyjechał z Nahaczowa (pow. Jaworów) do Lwowa **Andrzej Łaguniak** celem załatwienia swych formalności związanych z wyjazdem do Francji. Na ul. Dojazdowej przystąpił do niego jakiś nieznany osobnik i zaofiarował mu swe usługi, poczem obaj poszli do tramwaju. Za chwilę osobnik ów wyciągnął Łaguniakowi z kieszeni dokumenty, oraz 30 zł. i zbiegł. Poszkodowany zgłosił się w policji i tutaj z albumu rozpoznał Stanisława Eisenschmiedta, którego policja natychmiast przytrzymała. Eisenschmiedt przyznał się i podał, że dokumenty rzucił do skrzynki pocztowej, przy ul. Kaspra Boczkowskiego, gdzie zostały też znalezione. Eisenschmiedt został zaraz odstawiony do sądu grodzkiego i stanął przed sędzią drem Rutką, który wobec dobrowolnego przyznania się oskarżonego i zwrotu łupu, zasądził go na miesiąc aresztu.

—o—

Z nożami i kijami

na nauczycielkę sowjetiiską.

(Telefonemat własny „Gaz. Porannej").

Pogranicze sow., 31. marca.

(W). We wsi Szczerbaki rejonu Oriechowskiego na Ukrainie **kilkunastu chłopów, uzbrojonych w noże i kije, wtargnęło do mieszkania nauczycielki wiejskiej Tkaczenkowej** (brała ona żywy udział w kolektywizacji wsi) z żądaniem, by wydała im nazwiska tych gospodarzy wiejskich, którzy mają być pozbawieni dobytku na rzecz kołchozu. Spotkawszy się z odmową, **napastnicy zawiązali Tkaczenkowej oczy, poczem poranili ją nożami, a na jej piersiach wymalowali krwią gwiazdy komunityczne.** Sprawców dotychczas nie wykryto.

—o—

BEZ KSIĘŻY I DUCHOWNYCH PRAWOSŁAWNYCH.

(Telefonemat własny „Gaz. Porannej").

Pogranicze sow., 31. marca.

(W). W całym okręgu Szepietowskim **niema zupełnie księży katolickich i prawosławnych; jedni zostali wysiedleni, inni są w więzieniach w Szepietówce, gdzie dużo już zmarło.**

—o—

FEJLETON „GAZ. POR." z 2. IV. 1930.

KATHERINE MANSFIELD.

Zabawa w ogrodzie.

Pogoda była jak obstalowana dla tej zabawy. Ani wiaterka, powietrze łagodne i niebo bezchmurne. Zaledwie skończono śniadanie, kiedy robotnicy nadeszli dla ustawienia namiotu.

— Idź, artystko, wybrać miejsce — odezwała się pani Sheridan do Laury, jednej ze swych córek.

Laura pobiegła, jak na skrzydłach z tartinką w ręku. Czterech mężczyzn w kamizelkach czekało w alei z wałkami płótna na drążkach i workami różnych narzędzi zarzuconemi przez plecy. Wyglądali imponująco.

Laura wolałaby teraz nie mieć tartinki w ręku, lecz nie wiedziała gdzie ją podziać, a niesposób było rzucić ją na ziemię.

— Dzień dobry — odezwała się do robotników nieśmiało, podenodząc do nich zarumieniona jak mała dziewczynka — przyszliście ustawić namiot?

— Tak jest, panienko — odparł z szerokim uśmiechem najwyższy o twarzy usianej piegami.

— Może tam? — spytała, wskazując ręką trawnik, obsadzony liljami. Robotnicy spojrzeli w tym kierunku. Jeden z nich, grubszy, wydął górną wargę, a wysoki zmarszczył brwi.

— Nijak — skrytykował — namiot, panienko — trza postawić tak, żeby rzucał się odrazu w oczy. Ot, tam naprzykład, przy tych drzewach! Jak raz miejsce dla niego.

— Przy „karakasach"? Zasłonić te piękne drzewa o szerokich, błyszczących liściach i gronach żółtych owoców? Ha! Skoro trzeba, to trudno!

Już robotnicy, wziąwszy drążki z rulonami papieru na plecy, dążyli na wybrane miejsce. Ten tylko, który rozmawiał z Laurą, nie śpiesząc, nachylił się, zerwał szczyptę lawendy, roztarł w palcach i przytknął do nosa, wdychając zapach.

Laura zdumiała. Prosty robotnik lubował się takiemi rzeczami, jak woń lawendy! Ach! Jacy robotnicy są sympatyczni! Dlaczego ona nie miała prawa przyjaźnić się z nimi, zamiast z tymi głupimi młodymi ludźmi, którzy obtańcowywali ją i przychodzili w niedzielę na kolację? Ona, Laura, czułaby się z pewnością o wiele lepiej w towarzystwie tych robotników. Rozumiałaby ich!

— Lauro! Lauro! — wołano z domu — gdzie jesteś? Telefon!

Pobiegła jak strzała.

W przedpokoju ojciec i brat Laury czyścili kapelusze na odchodnem do biura.

— Ach! Przepadam za zabawami w ogrodzie! — zawołała Laura srebrzystym głosem, rzucając się bratu na szyję — a ty?

— I jak jeszcze! — odparł młody człowiek, ściskając siostrę i popchnął ją do telefonu.

— Hallo! Hallo! To ty, Kitty! Dzień dobry, kochana!... Białą suknię?... Ach, naturalnie!... Anibym się zawahała na twojem miejscu! Poczekaj chwilkę!... Nie rozłączaj!... Mama mówi.

— Powiedz jej, żeby włożyła ten śliczny kapelusz, który miała w niedzielę, — rozległ się głos pani Sheridan ze schodów.

— Mama radzi ci, żebyś wzięła ten zachwycający kapelusz, który miałaś w niedzielę... Dowidzenia!

Zawiesiwszy słuchawkę, Laura splotła dłonie nad głową, prostując się i wdychając głęboko powietrze, poczem opuściła na dół ręce.

— Trzeba zajrzeć do kuchni — odezwała się do wchodzącej siostry Józefiny.

W kuchni, kucharka, pokojówka Sady, lokaj Hans i chłopiec od cukiernika, który przyniósł przed chwilą ciastka z kremem, rozprawiali z przejęciem.

Okazało się, że młody Scott, furman, którego koń spłoszywszy się, skoczył w bok przed traktorem automobilowym, wyrzucony z wozu, padł na wznak na ulicy Hławke i zabił się na miejscu, osierocając żonę z pięciorgiem dzieci.

— Jasee! — szepnęła Laura, ciągnąc siostrę za rękaw wgłąb mieszkania — trzeba odwołać zabawę!

— Odwołać zabawę? — powtórzyła zdumiona Józefina — to niemożliwe! Nie dziwacz, moja droga!

— Ależ jak można urządzać zabawę dziś, kiedy człowiek zginął tragiczną śmiercią tuż przy naszym domu! Jakie okropne wrażenie orkiestra zrobiłaby na jego biedną żonę!

— Współczuję z nią jak i ty — odparła Józefina twardo — ale sentymentalnością naszą nie wskrzesimy tego robotnika, który był nietrzeźwy podczas wypadku.

— Kto ci to powiedział? — zawołała Laura gwałtownie — idę z tem do mamy!

— Idź! Idź! — histeryczko! — rzuciła jej Józefina na drogę.

— Mamo! — krzyknęła Laura, wpadając do pokoju matki — robotnik zabił się przed chwilą!

— Nie u nas w ogrodzie przynajmniej? — spytała przerażona pani Sheridan.

— Nie! — odparła Laura zbita z tropu.

— Ach, jak mnie przestraszyłaś, moje dziecko!

— Trzeba odwołać zabawę, mamo! Nieboszczyk leży w naszem sąsiedztwie. Rodzina jego będzie słyszała muzykę!

— Ależ zastanów się, moja Lauro, że nie możemy psuć gościom naszym zabawy! Nie bądź śmieszna córko! Czyż mamy brać udział w żałobie ludzi obojętnych nam zupełnie?

Laura spuściła nisko głowę.

I dawno planowana zabawa znana w Anglji pod nazwą „Garden-Party" odbyła się z niebywałą wspaniałością i nie słychanem powodzeniem.

Arterjoskleroza

chorobą zakaźną i uleczalną.

EPOKOWE ODKRYCIE CHIŃSKIEGO UCZONEGO AG-ALB-WU.

Lwów, 1. kwietnia.

(x) Niezwykłą sensację wywołały badania **profesora Ag-Alb-Wu nad arterjosklerozą.** Badania te, przeprowadzane przez sędziwego uczonego przez lat kilkadziesiąt, ogłoszone zostały niedawno na dorocznem posiedzeniu Akademji Nauk w Paryżu i stały się niezwykłą sensacją nietylko dla świata lekarskiego, **ale dla wszystkich ludzi cierpiących na** tę straszną i nieuleczalną chorobę.

Sprawozdania prof. Ag-Alb-Wu spisane na trzech stronicach arkuszowego pisma, **obejmują doświadczenia lat 47-miu, a kończą się wnioskiem: arterjoskleroza jest chorobą zakaźną, wywołaną przez bakterje, przebywające w pletwach małych stonóg.** Szczepionka zaś sporządzona z niweczników tych bakterji **leczy chorych w 100 proc. przypadków.**



UCZONY CHIŃSKI AG-ALB-WU.

Prof. Ag-Alb-Wu zauważył jeszcze w swej młodości, że na arterjosklerozę zapadają w wczesnym wieku plantatorzy mandarynek. By stwierdzić przyczyny tego zjawiska **przeprowadzał ów uczony dokładne badania nad mandarynkami i przekonał się, że na mandarynkach rosnących jeszcze na drzewach znajduje się specjalny gatunek stonóg, wielkości ludzkiej pchły.** Stonogi te zaopatrzone są **w płuca i małe pletwy.** Badając poszczególne narządy tych małych stonóg zauważył **pod mikroskopem w pletwach drobne twory, które przy dalszych badaniach okazały się bakterjami, należącemi do grupy dziś nieokreślonej, a stojącej na pograniczu zarazków t. zw. przesączalnych, a chlamydozoów.** Bakterje te dochodzą do wielkości **jednej miljonowej części milim. i one to powodują arterjosklerozę.** Badacz ten wstrzykiwał zawiesiny z temi bakterjami do żył nietoperzy i spowodował u zwierząt tych arterjosklerozę już w przeciągu 24 godzin. Zwierzęta ginęły po 72 godzinach.

Przeprowadzając dalsze badania nad mandarynkami przekonał się, że stonogi te przebywają na mandarynkach **znajdujących się na drzewach, natomiast giną razem z mandarynkami z drzew zdjętemi.** Nietylko jednakowoż giną stonogi, ale także bakterje z braku pożywienia **giną już w przeciągu 36 godzin.** Jakkolwiek odkrycie to już samo przez się było **doniosłe,** jednakowoż zasłużony ów badacz wyniki swych spostrzeżeń nie podał do wiadomości ogólnej, lecz **przeprowadzał dalsze badania.** I okazało się, że bakterje wspomniane, które Akademja już obecnie nazwała Agalb-maxima, **wydzielają specjalny typ niweczników, który jest dla tych bakterji trujący i zabójczy.** Z tych niweczników sporządził prof. Ag-Alb-Wu specjalną szczepionkę, która wstrzyknięta nietoperzom ocaliła je przed arterjosklerozą, a następnie **przed śmiercią.** Prof. Ag-Alb-Wu badania swe przeprowadzał w czasie **zaburzeń chińskich nad straceńcami i przekonał się o niezawodnej skuteczności tej szczepionki.** Badania dalsze szły w kierunku ustalenia dawki potrzebnej dla wyleczenia człowieka z arterjosklerozy. Otóż badacz ten przekonał się, że by **uzyskać tzw. jednostkę agalby, tj. taką ilość niweczników, ażeby zniszczyć arterjosklerozę u nietoperza średniej wagi, potrzebne są skórki z 50 mandarynek** średniej wagi **około 50 gramów.** Dla wyleczenia natomiast arterjosklerozy człowieka trzeba **1.000 jednostek Agalb,** a zatem **550.000 mandarynek.**

W obecnych warunkach jest to oczywiście lekarstwo **niezwykle drogie,** dostępne tylko dla bardzo bogatych ludzi. Niemniej tworzą obecnie na zachodzie **specjalne plantacje mandarynek.** Mamy nadzieję, że i Polska mimo swego ciężkiego położenia gospodarczego nie pozostanie w tyle za krajami zachodnimi **i przystąpi do organizacji takich plantacji, by ochronić cierpiącą ludzkość przed jedną z najcięższych chorób.**

Sprzeniewierzenie w stow. „Schronisko"

JEST OBECNIE PRZEDMIOTEM ROZPRAWY SĄDOWEJ.

Lwów, 1. kwietnia.

(—). Przed senatem pod przewodnictwem r. **Zawistowskiego** stanęła wczoraj **Jadwiga Czuprykówna,** urzędniczka pocztowa ze Lwowa, oskarżona **o zbrodnię sprzeniewierzenia kwoty 2.600 zł. na szkodę stowarzyszenia Urzędniczek Pocztowych „Schronisko".** Czuprykówna w r. 1924 objęła **funkcję skarbniczki „Schroniska" i prowadziła kasę tego stowarzyszenia do końca** r. 1926, przyczem, jak z rachunku wynika przez ten okres **zdołała zasoby finansowe tego stowarzyszenia znacznie podnieść.** W czasie Walnego zgromadzenia stowarzyszenia w r. 1927 za okres sprawozdawczy 1926 **okazał się brak gotówki w kwocie 1374 zł.,** a Czuprykówna oświadczyła, że brakująca kwota została przez nią **rozpożyczona koleżankom i kolegom, nienależącym do „Schroniska" i przyrzekła tę kwotę w najbliższych dniach ściągnąć.** Istotnie po trzech tygodniach Czuprykówna **kwotę tę wprowadziła do kasy.** Już ten sam fakt nasuwał podejrzenia i przewodnicząca Związku p. Manasterska wysłała okólnik do wszystkich członkiń z zapytaniem, ile kto jest winien, a po sprawdzeniu wszystkich danych **okazało się, że w kasie powinno było być jeszcze 2600 zł.** Wtedy całą sprawę skierowano do sądu, a po przeprowadzeniu śledztwa **prokuratura wygotowała przeciwko Czuprykównie akt oskarżenia o zbrodnię sprzeniewierzenia.**

Do rozprawy, która rozpoczęła się wczoraj, powołano **około 70 świadków, głównie członkinie stowarzyszenia „Schronisko".** Już w pierwszym dniu rozprawy korytarz przed salą sądową **wypełnił się szczelnie urzędniczkami pocztowemi.** Wczoraj przesłuchano **około 30 świadków.** — Wyrok zapadnie prawdopodobnie jutro. Osk. prok. **Sywulak,** broni adw. dr. **Weinsaft.**

Ślub detektywa.

ZABAWNE INTERMEZZO PODCZAS DOSTOJNEJ UROCZYSTOŚCI.

Lwów, 1. kwietnia.

(=) Dzienniki hiszpańskie donoszą **o zabawnej scenie,** która jednak rozegrała się w miejscu bardzo dostojnem i poważnem oraz podczas **ceremonji nader uroczystej.**

Rzecz działa się w jednym **z największych kościołów madryckich,** gdzie właśnie jeden z najlepszych detektywów hiszpańskich, **młody i przystojny Miguel Santos** łączył się na całe życie związkiem małżeńskim z pewną

uroczą dziewoją.

W kościele zebrało się wielu krewnych i znajomych państwa młodych, nie brakło jednak — jak to zwykle w takiej okazji bywa — **gapiów,** przypatrujących się obrzędowi.

Właśnie państwo młodzi stali u ołtarza, gdy nagle detektyw ku wielkiemu zdziwieniu panny młodej, kapłana i innych obecnych **pędem strzały**

rzucił się w tłum

i po chwili już **szamotał się z pewnym mężczyzną.** Po chwili okazało się, że był to

złodziej kieszonkowy,

który korzystając z zamieszania wyciągnął jednemu z obecnych z kieszeni **portfel.** Złodziej już zamierzał ulotnić się z łupem, lecz detektyw, który nawet w tak poważnej chwili nie zatracił swego zmysłu obserwacyjnego, zauważył tę całą scenę i w czas **przytrzymał opryszka.**

Po tem zabawnem intermezzo uroczystość **mogła swobodnie toczyć się dalej.**

Kiedy goście się rozeszli i zmęczona rodzina zasiadła przy kawie na werandzie, pan Sheridan spytał:

— Nie słyszeliście, przypuszczam o strasznym wypadku, który zdarzył się dziś rano?

— Owszem, mój drogi — podchwyciła żona — i o mały włos nasza „Garden-Party" nie byłaby doszła z jego powodu do skutku. Laura bowiem nalegała, abyśmy odwołali zabawę.

— O, mamo! — szepnęło urażone dziewczę.

— Niewesoła sprawa, bądź co bądź — dodał pan Sheridan po długiej chwili — bo robotnik ten miał na domiar nieszczęścia żonę i z pół tuzina dzieci.

Zaległo przykre milczenie. Pani Sheridan, kręcąc nerwowym ruchem filiżankę w ręku wodziła wzrokiem po stosach zakąsek i ciastek, niemal nietkniętych na stolikach.

— Zbierzmy to wszystko do koszyka — odezwała się i poślijmy biednej wdowie. — Niech uraczy swoje dzieci i sąsiadów, przychodzących z kondolencyjną wizytą. Jak myślisz, Lauro?

*

Zmierzch zapadał, kiedy Laura szła w dół ku domom robotniczym, mając jeszcze uszy pełne śmiechu, dźwięków muzyki, brzęku szkieł, sreber i porcelany i nie wierząc sobie, że idzie do domu, gdzie znajdował się człowiek umarły.

Znalazłszy się w wąskiej, ciemnej i zadymionej uliczce, uczuła się nagle bardzo zmieszana.

— Czy tutaj mieszka pani Scott? — spytała nieśmiało jedną z kobiet, przerzucając aksamitkę od kapelusza na plecy.

— Tak, proszę panienki — odparła zapytana z osobliwym uśmiechem na ustach.

— Ach! Uciec od tych oczu, mierzących ją niechętnem spojrzeniem, albo ubraną być inaczej — w szal jednej z tych robotnic chociażby!...

Zostawię koszyk i odejdę, nie czekając nawet, aż wypróżnią go — postanowiła. Ku wielkiemu jej przerażeniu jednakże zagadnięta, powiedziawszy „proszę za mną", wprowadziła ją do ciemnego korytarza najbliższego domu, a stamtąd do małej, niskiej, kopcącą lampką oświetlonej kuchni.

— Emmo — odezwała się do siedzącej przed ogniem kobiety — panienka przyszła.

Tamta odwróciła się powoli. Nabrzmiała jej twarz o czerwonych, spuchniętych oczach była straszna. Wzrok jej zdawał się mówić:

— Czego chce tutaj ta obca z koszykiem w ręku?

Laura postawiwszy koszyk, cofnęła się do korytarza.

— Panienka wybaczy mojej siostrze — odezwała się pierwsza kobieta z uniżonym i chytrym uśmiechem na ustach — dziękuję w jej imieniu.

— Spójrz, panienko, na niego — dodała, otwierając drzwi do pokoju, gdzie leżał umarły i tkliwym ruchem podnosząc prześcieradło — piękny, jak obrazek!..

Laura zbliżyła się do łóżka. Młody robotnik wyglądał jakgdyby pogrążony w spokojnym śnie. Co go obchodziły zabawy możnych tego świata? Koszyk resztek z ich pańskiego stołu? Koronkowe suknie? Kapelusz z ryżowej słomki? Piękny, jak posąg grecki zdawał się mówić: „Jestem zadowolony i szczęśliwy".

Obecni jednak nie mogli powstrzymać łez.

— Przepraszam za mój strój... — szepnęła Laura wśród łkań, poczem nie czekając na siostrę wdowy, wyszła z robotniczego mieszkania i przeciskając się przez gromadki tłoczących się w uliczce, pobiegła ku pałacowi. W ciemnej już alei spotkała idącego po nią brata.

— Chodź prędko, Lauro. Mama niepokoi się o ciebie. Jakże ci poszło?

— Dobrze, bardzo dobrze, braciszku!... — odparła, chwytając się jego ramienia z łkaniem.

— Widziałaś go? Strasznie wygląda? — spytał, obejmując jej kibić.

— O! Nie! — wyjąkała — piękny, jak Apollo! Prawda, Lorysiu!...

Stanęła i patrząc bratu głęboko w oczy, dokończyła:

— Prawda, że życie jest...

Nie umiała jednak sformułować swej myśli. Nie potrafiła ująć w słowa swego poglądu na to, czem jest życie?...

Ale brat zrozumiał ją i odparł pytaniem na pytanie:

— Nieprawdaż, siostrzyczko?...

Tłum. C. S.

Królowa teatru Cecylja Sorel o swoim wieku i innych ciekawych rzeczach.

Lwów, 1. kwietnia.

(=) W Wiedniu bawi obecnie na gościnnych występach najgłośniejsza artystka dramatyczna Francji, **Cecylja Sorel** wraz z własnym zespołem, złożonym z następujących artystów: **Louis Ravet, Jean Poe, Alain de Guyros, Leon Zilver, Renee Dandy i Renee de Sax.** Ta niezwykła kobieta, o której podeszłym wieku opowiadają sobie **istne legendy** (rzeczywiście p. Sorel ma już sześćdziesiątkę z okładem) święci w Wiedniu **wielkie triumfy,** a szczególnem powodzeniem cieszą się jej występy w komedji starego mistrza **Angiera „Awanturnica".**

Pewien dziennikarz niemiecki odbył z p. Sorel **ciekawy wywiad.** Oto jego wrażenia:

Przyjmuje mnie dobrze zakonserwowana **blondyna,** ubrana skromnie w błękitną **suknię trykotową.** Żadnych klejnotów — żadnych ozdób. Wygląda znacznie starzej niż na scenie, prezentuje się jednak jeszcze doskonale, a twarz jej zachowała ślady **dawnej, świetnej urody.** Mówi niskim, ciepłym, doskonale i umiejętnie modulowanym głosem.

— Nie lubię wywiadów — oświadcza z uśmiechem artystka. Mimo to setki ich już w życiu odbyłam... Proszę zatem śmiało pytać... Ale nim pan jeszcze zacznie, odpowiem na pytanie, którego mi pan nie zechce zapewne zadać, a które **czytam w pańskich oczach... Ile mam lat?** O to panu chodzi? Otóż muszę panu oświadczyć, że mam **ich znacznie mniej, niż głosi opinja.** W każdym razie metryka mojaby łaby dla mnie **dokumentem kompromitującym,** gdybym nie zachowała **młodości ciała i duszy...** Kobieta naprawdę tyle ma lat, na ile wygląda i na ile się czuje...

— Jaki jest pani stosunek do teatru? Czy tyloletnia praca nie obrzydziła pani sceny?

— Miewam niekiedy okresy **znużenia,** ale nigdy **nudy...** Przerywam wówczas występy i wyjeżdżam... Ale zdarza mi się to bardzo rzadko... Kocham teatr i dopiero na scenie **żyję życiem rzeczywistem...** Scena mnie podnieca i chyba śmierć dopiero odbierze mi zapał do sztuki... Wie pan, o czem marzyłam zawsze? Oto chciałabym zakończyć życie na scenie...

— Jakie role pani **najbardziej odpowiadają?**

— Gdy wstępowałam na scenę, lubowałam się w rolach **t. zw. „naiwnych".** Później przeszłam do tzw. **wielkich amantek.** Lubię kreować postaci kobiet wytwornych a silnych, subtelnych, a namiętnych, prostolinijnych, a odznaczających się wyrafinowaną kulturą umysłu... Pociągały mnie zawsze od chwili, gdy talent mój dojrzały, porywające **rozgrywki intellektu,** olśniewająca wymiana cięć szpadą dialektyczną, rozkosze **dobrego dialogu...** Nie znoszę ról **brutalnie realistycznych i trywjalnych...** Czuję się dobrze tylko w regjonach **wysokiej kultury...** Stąd pewna moja jednostronność...

— Co pani sądzi o sztuce dzisiejszej?

— Teatr współczesny zrozumiał wreszcie, że surowa **imitacja natury** jest nonsens, że sztuka wymaga **stylizacji** i uproszczenia zjawisk realnych... Coprawda — są w teatrze współczesnym **pewne jaskrawości,** z któremi pogodzić się nie mogę... Może zresztą już ich nie rozumiem... Ostatecznie pojemność wrażliwości ludzkiej jest tylko ograniczona...

— Czy lubi pani **kino?**

— Bardzo, choć zrazu, gdy było ono w powijakach, odnosiłam się do niego **z niechęcią...** Nigdy jednak nie chciałam się zgodzić na udział w filmie... Rodzaj mego talentu **jest zupełnie inny...** Można być świetnym aktorem teatralnym, a nieudolnym aktorem filmowym. — I na odwrót...

— Kogo pani ceni najwięcej z pośród **aktorek?**

— Ideałem moim była zmarła już, a tak diametralnie odmienna, **Eleonora Duse...** Dla **Sary Bernhardt** miałam zawsze tylko **chłodny podziw....** Wśród młodszego pokolenia widzę tylko **talenciki...** Wspaniała jest tylko **Elżbieta Bergner,** choć już niestety mimo młodego wieku bardzo **zmanierowana...** Kto wie, czy to nie wina kinoteatru?

— Gdzie pani najchętniej przebywa?

— Oczywista — **w Paryżu.** Nie mogłabym żyć gdzieindziej. Wolę jednak **publiczność niefrancuską.** Paryżanie są bardzo **chłodni i krytyczni.** Rzadko tylko dadzą się porwać i zapalić... Ale tem **większy sukces odnosi się wtedy...**

Z ŻYCIA PROWINCJI.

Kronika kołomyjska.

(Od naszego korespondenta.)

Kołomyja, w marcu.

Wizyta p. Wojewody. W dniach 27, 28 i 29 bm. bawił w Kołomyji wojewoda stanisławowski dr. Nakoniecznikow-Klukowski celem przeprowadzenia inspekcji powiatu kołomyjskiego. P. Wojewoda dokonał lustracji posterunku P. P. i urzędu gminnego w Słobódce Leśnej, oraz w Diatkowcach. Wjeżdżającego do miasta Kołomyji imieniem miasta powitał burmistrz p. Zaremba, poczem udał się p. Wojewoda do sali Rady miejskiej, gdzie przedstawiono mu przedstawicieli duchowieństwa, wojska, władz, urzędów, stowarzyszeń i związków miejscowych, z którymi odbył następnie szereg konferencyj celem szczegółowego zapoznania się z miejscowemi stosunkami. W dniach 28 i 29 bm. przeprowadził p. Wojewoda lustracje urzędów i zwiedził kilkanaście gmin. W Kołomyji zwiedził również ochronki i zakłady wychowawcze.

Kronika tarnopolska.

(Od naszego korespondenta.)

Tarnopol, w marcu.

Tymczasowa Rada Powiatowa. Województwo zamianowało stosownie do nowej ustawy Tymczasową Radę Powiatową i Wydział Powiatowy dla tarn. powiatu. Przewodniczącym Rady i Wydziału mianowany został starosta Tomasz Malicki. Skład dalszy jest następujący: Wydział powiatowy: Kazimierz Garapich, Wiktor Czarkowski-Golejewski, Juljusz Friedberg, Piotr Cebrowski, Dymitr Debelski i Paweł Harasymów. Pierwszy zastępca przewodniczącego Wydziału pow. p. Garapich, 2-gi p. Kurzeja, ref. star. — Członkami Rady powiatowej prócz 6 członków wydziału wchodzą: Stefan Sydorak, Stefan Krysa, Hnat Pasławski, ks. Włodzimierz Gromnicki, Michał Bąk, dr. Rudolf Mantel, Ludwik Romanowski, ks. Jan Niedzielski, Jan Zabawa, Piotr Kita, Szczepan Kołtowski, Józef Seidel, Stefan Litwin, Antoni Janowski i zymon Zioła.

Wiec przeciw prześladowaniu religji w Bolszewji odbył się w mieście naszem 23. b. m. w sali okoła. Referat wygłosił prof. Mazur — poczem uchwalono protest przeciw tym prześladowaniom. Protest ten postanowiono przesłać do Ministerstwa praw Zagranicznych.

Przeniesienia i mianowania. Prezes tarnopolskiego Okręgowego Urzędu Ziemskiego, Wiktor Krzyżanowski, został przeniesiony w tym samym charakterze do Krakowa. W ciągu 3-letniego urzędowania w mieście naszem prezes Krzyżanowski dzięki swojej sprawności i gorliwości w urzędzie zyskał sobie wszechstronne uznanie, a przymioty jego osobiste, jak kulturalne i taktowne odnoszenie się do wszystkich w towarzystwie miejscowem przysporzyło mu ogólną sympatję. Następcą jego mianowany został dla Tarnopola p. Wacław Maciszewski, obecny naczelnik Wydziału Urządzeń Rolnych tegoż Urzędu.

L. O. P. P. w Tarnopolu. Ukonstytuował się nowy Zarząd L. O. P. P w Tarnopolu. Przewodniczącym wybrany wicewoj. Kazimierz Dziewałtowski - Gintowt, wiceprezesi dr. J. Czyrski sędzia, Wiktor Krzyżanowski prezes Okr. U. Ziem. i płk. Wajtkielewicz, sekr. kpt. Monkiewicz, skarbnik Br. Szozda. Na posiedzeniu postanowiono sfinalizować kupno gruntu w Brodach pod lotnisko i zakupić teren na lotnisko w Brzeżanach.

Koncert Erwina Brynickiego, znakomitego pianisty i kompozytora odbędzie się dnia 5. kwietnia w sali Sokoła staraniem tarn. Towarzystwa Przyjaciół Muzyki.

Wiec mistrzów rzemieślniczych Woj. tarnopolskiego odbył się 23. bm. w sali „Gwiazdy" pod przew. Wł. Koteckiego. W szerokiej dyskusji objawiało się rozgoryczenie rzemieślników na tle ciężkich czasów i pewne rozczarowanie Izbą Rzemieślniczą, po której spodziewali się usunięcia wielu niedomagań stanu rzemieśl niczego. Uchwalono między innemi żądać, by państwowe i samorządowe instytucje oddawały roboty tutejszym rzemieślnikom i by szkoły zawodowe i warsztaty rządowe nie konkurowały z rzemieślnikami przez przyjmowanie zamówień. Żądano też zniesienia podatku obrotowego, obniżenia odsetek zwłoki od podatku z 24 proc. na 12 proc. i wstrzymania egzekucji za podatki w wypadkach, gdzie to grozi zniszczeniem egzystencji podatników.

Kronika przemyska.

(Od naszego korespondenta.)

Przemyśl, w marcu.

Prezesem tut. Związku Oficerów Rezerwy został na ostatniem walnem zgromadzeniu wybrany dr. Gustaw Bodnar, kpt. rez. Ponadto dokonano wyboru wydziału i komisji rewizyjnej.

Epilog sfingowanego rabunku pieniędzy pocztowych w Dubiecku — rozegrał się przed tut. sądem okręgowym. Winowajca posłaniec poczt. Józef Zaleski, został zasądzony na dwa lata ciężkiego więzienia. Natomiast listonosz Michał Borowski, który **sfingował kradzież pieniędzy** z torby pocztowej, popełnionej rzekomo w brawie pasażu Gansa, został przez tut. sąd okręgowy skazany na 2 i pół roku ciężkiego więzienia, podczas gdy współwinnego w tej sprawie Mieczysława Smyka ukarano półtoracznem ciężkiem więzieniem. Borowski wyrok przyjął i celem kontynuowania kary został wywieziony do Zakładu karnego w Drohobyczu. Smyk zaś zgłosił zażalenie. Przeciw Borowskiemu wpłynęły w ostatnich czasach dość liczne doniesienia poszkodowanych adresatów, którym tenże jako listonosz pieniężny nie doręczał przekazów. Borowski miał gotówkę zabierać sobie, fałszując na przekazach podpisy odbiorców. Z tego powodu toczą się już dochodzenia, których następstwem będzie zapewne ponowna orzprawa karna przeciw Borowskiemu.

Wielkie szczęście małej Stasi. Szczęście nielada miała 7-letnia dziewczynka. Stasia Gwoździówna, córka kierownika firmy „Lot" w budynku urzędu poczt., ul. Mickiewicza l. 11. Oto przechodząc na przełaj ul. Mickiewicza, omal nie dostała się pod samochód ciężarowy Młyna Mechanicznego, nadjeżdżający z niezwykłą i niedozwoloną szybkością. Tylko wielkiej przytomności umysłu p. Baumwolla, oraz p. ref. starostwa Strońskiego, którzy dziecko w czas pochwycili, może mała Stasia zawdzięczać swoje ocalenie tak, że ten groźny incydent skończył się dla niej bezkrwawo. Ta pomoc w prawdziwie nagłym wypadku uratowała ją od niechybnego zmiażdżenia przez wspomniane auto.

Miłość przez telefon

PRZENIKA TAKŻE DO ŚWIATA ZWIERZĘCEGO.

Lwów, 1. kwietnia.

(jp) Paryskie Towarzystwo przyrodnicze urządziło niedawno ciekawy eksperyment, opisany przez jedno z fachowych czasopism. W bezpośredniem pobliżu mikrofonu umieszczono gałąź, na której siedział **męski przedstawiciel rodzaju świerszczy.** Zwierzątko czuło się widocznie zupełnie dobrze w tej atmosferze, bo niebawem zaczęło **ksykać wesoło, co jak wiadomo, jest u świerszczy oznaką uczuć erotycznych.** Na drugim końcu połączenia telefonicznego, zaopatrzonego w głośnik, umieszczono **świerszcza-samicę.** Po zachowaniu się pani świerszczycy łatwo było stwierdzić że dolatujące ksykanie robi na nią niemałe wrażenie. Świerszczyca zbliżała się coraz bardziej do głośnika, a nagle **potężnym susem skoczyła do otworu,** widocznie pragnąc się połączyć co prędzej z wzywającym ją tak czule amantem.

KRONIKA

1 KWIETNIA Wtorek Hugona b.

REDAKCJA BEZWARUNKOWO MANUSKRYPTÓW NIE ZWRACA.

—o—

TEATR WIELKI.

Wtorek, 1-go kwietnia o godz. 7.30 „Baron cygański“.

Środa, 2-go kwietnia o godzinie 7.30 „Kupiec Wenecki“ premjera, gość. wyst. Sosnowskiego.

*

TEATR MAŁY:

Wtorek, 1-go kwietnia o godz. 7.30 „Wesele sandomierskie“. Ostatni występ Teatru Regjonalnego.

Środa, 2-go kwietnia o godzinie 7-mej „Szopka polityczna“ — premjera.

Środa, 2-go kwietnia o godzinie 9-tej „Szopka polityczna“.

Czwartek, 3-go kwietnia o godz. 7-ej „Szopka polityczna“.

Czwartek, 3-go kwietnia o godz. 9-tej „Szopka polityczna“.

*

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

APOLLO: Film dźwiękowy: Buster Keaton „Małżeństwo na złość“ oraz Tygodnik dźwiękowy.

CASINO: „Hrabia Cagliostro“

CHIMERA: „Djabeł“.

COLOSSEUM: „Ostatnia karawana“.

FATAMORGANA: „Pod banderą miłości“.

GRAŻYNA: „Ostatni syn“.

KOPERNIK: „Ulica grzechu“.

LEW: „Krwawe 2 dni w Bolszewji“.

LUNA: „S. O. S. Ratujcie Nasze Dusze“.

MARYSIENKA: „Ulica grzechu“

OAZA: „Książęta na wygnaniu“.

PALACE: „Ulica potępionych dusz“ z Polą Negri (dźwiękowy)

PAN: „Zmartwychwstanie“.

PASAŻ: „Niewinny morderca“.

POLONJA: „Tajemnica Pięknej Pani“

PROMIEŃ: „Kobieta szpieg“.

STYLOWY: „Z raju bolszewickiego“.

UCIECHA: „Białe Cienie“.

—o—

Wiadomości teatralne.

Premiera „Kupca Weneckiego“, arcydzieła Szekspira odbędzie się nieodwołalnie w środę dnia 2. kwietnia w Teatrze Wielkim. Niezwykła staranność i pietyzm dla wielkiego geniusza cechować będzie to przedstawienie. Rola tytułowa spoczywa w rękach znakomitego i wytrawnego artysty p. Józefa Sosnowskiego, który postać tę pojął bardzo indywidualnie. Partnerami świetnego gościa będą pp. Malanowicz, Z. Barwińska, Lewicka, Stepowski, Kwiatkowski, Szyndler, Strzelecki, Berski, Bielecki, Czaki i inni. Nowe dekoracje p. Balka będą stanowiły odpowiednie tło dla rozgrywającej się akcji. Reżyserja p. Sosnowskiego. Przygotowaniem ilustracji muzycznej zajął się p. Wojnarowicz.

Tani dzień w Teatrze Małym odbędzie się dzisiaj we wtorek dnia 1. kwietnia po cenach zniżonych (najniższych) dane będzie urocze, barwne, porywające poezją swoich obrzędów, temperamentem i zadzierżystością tańce „Sandomierskie wesele“, w wykonaniu teatru Regjonalnego z Warszawy, pod dyrekcją T. Skarżyńskiego. Będzie to zarazem pożegnalne przedstawienie tego jedynego w swoim rodzaju teatru, który wyjeżdża na dalsze tournee.

„Szopka polityczna 1930“, której autorami są najmodniejsi dzisiaj w stolicy młodzi autorzy i poeci Hemar, Lechoń, Tuwim i Słonimski, rozpoczyna w Teatrze Małym swoje występy w środę 2. kwietnia dając po dwa przedstawienia dziennie, a mianowicie o godz. 7-mej i o 9-tej wieczorem. W „Szopce“ wychodzą wszystkie najpopularniejsze osobistości Polski w satyrycznem oświetleniu wykonane przez artystów teatrów Narodowego i Polskiego. „Szopka“ ta iskrząca się dowcipem i humorem, która zdobyła rekord powodzenia, gościć będzie we Lwowie tylko trzy dni.

Zawieszenie w urzędowaniu

B. ZASTĘPCY STAROSTY GRODZKIEGO P. NOWAKOWSKIEGO.

Lwów, 1 kwietnia.

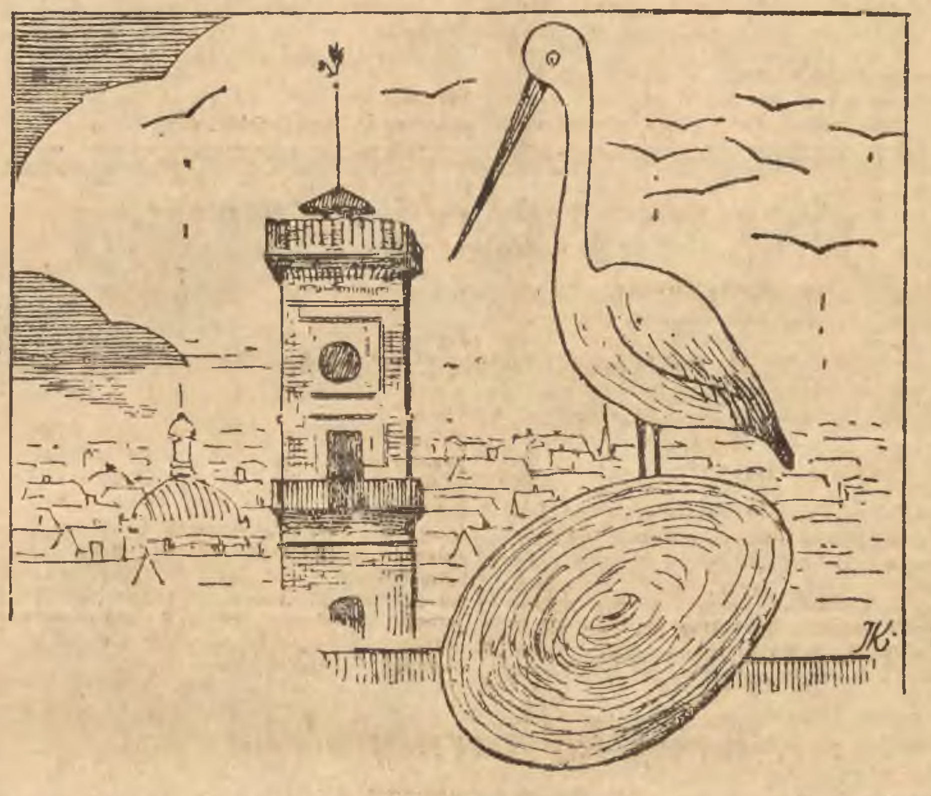
(—) Jak się dowiadujemy, b. **zastępca starosty grodzkiego we Lwowie p. Jerzy Nowakowski**, którego przed kilku tygodniami przeniesiono do starostwa powiatu lwowskiego, został w parę dni po objęciu tam urzędowania **zawieszony w pełnieniu obowiązków służbowych.** Zawieszenie w urzędowaniu nastąpiło jak nas informują z powodu **ujawnienia pewnych niedokładności, wynikłych w czasie pełnienia funkcyj referenta paszportowego w Starostwie Grodzkiem we Lwowie**, która to **sprawa jest obecnie przedmiotem badań komisji lustracyjnej województwa lwowskiego.**

Jajko na wieży ratuszowej.

MIŁA NIESPODZIANKA POCZCIWEGO BOĆKA.

Lwów, 1. kwietnia.

Zawitały do nas **pierwsze zwiastuny wiosny.** Należy do nich — jak powszechnie wiadomo — **również przelot bocianów**, z których jeden zgotował naszemu miastu miłą i efektowną niespodziankę. Oto, zmęczony zapewne daleką podróżą **usiadł na chwilę na wieży ratuszowej**, a gdy po chwili odleciał, zdumiony i nieco zażenowany



strażnik znalazł na tem miejscu autentyczne bocianie jajko.

Na temat tego incydentu rozeszły się natychmiast najrozmaitsze pogłoski. Według najbardziej wiarygodnej wersji jaje to ma być na ratuszu pieczołowicie hodowane w specjalnej szafie szklanej w nadziei, że wylęgnie się z niego zdrowy i rzeźki — **samorząd lwowski.**

Zniżki do Teatrów miejskich dla Związków zawodowych wydawać się będzie w miesiącu kwietniu w bardzo ograniczonej ilości ze względu na zbyt duży zapas tychże będący w posiadaniu klijentów. Wydawać się je będzie w terminie od 1. do 5. kwietnia włącznie w godzinach od 11—1 popołudniu.

*

Program Kasyna i Koła Lit.-Art. na bieżący tydzień. W czwartek, 3. kwietnia o godz. 20-tej recital fortepianowy Józefa Turczyńskiego. Bilety do nabycia w kancelarji Kasyna i Koła Lit.-Art.

—o—

Zwalczanie chorób zawodowych.

Lwów, 1. kwietnia.

Staraniem Zarządu miasta otwarty został we Lwowie **kurs dla zwalczania chorób zawodowych.** Kurs ten połączony jest z uniwersyteckim kursem dokształcającym. W kursie bierze udział **115 lekarzy rządowych, fabrycznych i Kas chorych z całej Polski.** W sobotę w sali wykładowej medycyny sądowej odbyło się otwarcie kursu. Imieniem Zarządu miasta powitał uczestników kursu naczelnik Wydziału IV. **dr. E. Doliński**, który wygłosił też wykład inauguracyjny pt. „Rzut oka na hygjenę pracy zawodowej w związku z ustawodawstwem o zwalczaniu chorób zawodowych“. Następnie **prof. Nowicki** wygłosił referat o nowotworach na tle chorób zawodowych, a docent **dr. Lipiński** o chorobach zakaźnych wśród zawodów. Kurs ten będzie trwał **do 9. kwietnia br.**

—o—

Odroczenia wojskowe.

Lwów, 1. kwietnia

Z dniem 1. lipca br. powiatowi komendanci uzupełnień będą udzielali poszczególnym grupom poborowym **przesunięć terminu wcielenia do szeregów z terminem ważności do dnia 1. lipca 1931 r.** na następujących warunkach: **pierwsza grupa dotyczyć będzie poborowych roczników 1904 i 1905**, którzy posiadają warunki do skróconej służby wojskowej. Petenci tej grupy **winni do 30. czerwca br. jako terminu bezwzględnie ostatecznego wnieść do P. K. U. podanie o przesunięcie terminu wcielenia na rok szkolny 1930/31.**

Druga grupa dotyczyć będzie roczników **1904 i 1905** odbywających studja teologiczne. Osoby te powinny najdalej do 30. czerwca 1930 złożyć do P. K. U. podanie wraz z załącznikami na warunkach takich samych, jak poborowi grupy I-szej.

Trzecia grupa dotyczyć będzie poborowych **roczników 1907 i 1908**, którzy jako uczniowie ostatniej klasy szkół wymienionych w Dz. U. R. P. z r. 1929 Nr. 34 poz. 315 nie zostali do głosu dopuszczeni (końcowego, lub egzaminu tego nie zdali), a władze szkolne zezwoliły im na powtórzenie ostatniej klasy, lub ponowne przystąpienie do egzmaminu. Osoby te mają do dnia 30. czerwca br. złożyć w PKU. podanie o przesunięcie terminu wcielenia.

Decyzje powiatowych komendantów uzupełnień są ostateczne. Od decyzji odmownej nie przysługują żadne odwołania.

—o—

Ajencja Wschodnia ogranicza swą służbę informacyjną.

Lwów, 1 kwietnia.

Ajencja Wschodnia komunikuje, że z dniem 1. kwietnia br. **przestaje zasilać prasę wiadomościami natury ogólnej i politycznej, ograniczając się wyłącznie do dziedziny gospodarczej**, ze szczególnem uwzględnieniem gospodarczych stosunków międzynarodowych. Decyzja ta pozostaje w związku z powstaniem licznych placówek informacyjnych, działających wyłącznie w zakresie politycznym.

Notując tę wiadomość, pragniemy stwierdzić, że dotychczasowe świadczenia Ajencji Wsch. na polu, obecnie opuszczonem, **były bardzo cenne.** Informacje pochodzące ze Lwowa były bezstronne i ścisłe, co jest bezsporną zasługą p. **red. Frylinga**, kierownika lwowskiej placówki A. W.

—o—

Z miasta.

Promocja. Mag. iur. Stefan Suesser, rodem ze Lwowa, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw. Promocja odbyła się dnia 28. marca br. w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Dr. Suesser jest synem dyr. Henryka Suessera, członka Rady Przybocznej miasta Lwowa.

—o—

Komunikaty.

Towarzystwo metafizyczne im. A. Cieszkowskiego, ul. Bourlarda l. 5. Dnia 3. kwietnia, we czwartek, o 7. wieczór odbędzie się wieczór dyskusyjny z odczytem pt. „Spirytyzm w świetle najnowszych badań“.

Polskie Towarzystwo Politechniczne zawiadamia, że 2. bm. w lokalu Towarzystwa przy ul. Zimorowicza 9, odbędzie się wykład pt. „Budowa lotnisk“, który wygłosi p. Inż. Dr. Tomasz Kluz z Warszawy. Pocztek punktualnie o g. 18.30.

Walne Zgromadzenie Okręgu lwowskiego T. N. S. W. odbędzie się dnia 6. kwietnia br. w Stanisławowie w lokalu Związku Kolejarzy polskich przy ul. Ormiańskiej. Na porządku dziennym referat dr. Henryka Gaertnera, prof. Uniwersytetu J. K. p. t. „Prawo i zwyczaj w dziedzinie zjawisk językowych“ oraz sprawy organizacyjne.

Koło Pań Politechniki lwowskiej zawiadamia, że 1. kwietnia o godz. 19 na Politechnice w sali IV na parterze odbędzie się wykład prof. dra Dezyderego Szymkiewicza p. t. „Wrażenia z podróży do Laponji“. Wstęp 1 zł., akademicki 50 gr. Dochód na cele humanitarne młodzieży technickiej.

Polskie Towarzystwo Filologiczne (Koło lwowskie). Posiedzenie naukowe odbędzie się 4. kwietnia o godz. 18-tej w sali IV na 1 p. w Uniwersytecie, przy ul. Marszałkowskiej l. 1. Odczyt wygłosi prof. Jerzy Kuryłowicz „Związki metryki greckiej z językiem potocznym“.

Staraniem Koła Rodzicielskiego II. gimnazjum im. Szajnochy odbędzie się w sobotę, dnia 5. kwietnia br. w sali żółtej Muzeum technologicznego na ul. Bourlarda Wieczorek dla młodzieży szkolnej.

Kronika policyjna.

(—) **Złodzieje w szpitalu epidemicznym.** Wczoraj dokonano kradzieży w szpitalu epidemicznym, przy ul. Janowskiej 130, gdzie skradziono bieliznę szpitalną wartości 620 zł. — Rzeczy te w całości zostały następnie znalezione na budowie przy ul. Na Błonie.

(— **Kradzież mieszkaniowa.** Feiwel Lauterbach, zam. przy ul. Grunwaldzkiej 2, doniósł policji, iż wczoraj wieczorem skradziono z jego mieszkania srebrną zastawę stołową wartości 1000 zł. i garderobę wartości 1800 zł. Pozatem skradziono na szkodę jego służącej rzeczy wartości 100 zł.

(—) **Aresztowania.** Do aresztów policyjnych odddano wczoraj: Józefa Goldfischla za kradzież rury wartości 100 zł. na szkodę Jakóba Friedmana, Marję Susłowską za kradzież kapelusza wartości 40 zł. na szkodę Antoniego Grubera, Eustachego Semowa za usiłowaną kradzież kieszonkową na szkodę Józefa Rabnera, oraz Rózię Weintraub za usiłowaną kradzież kieszonkową na szkodę Berty Drekslerowej.

(—) **Upadek dziecka z okna.** Wczoraj w południe 5-letnia Lusia Federówna, córka szklarza, zam. Słoneczna 23, spadła z o okna I. p. i złamała prawą nogę. Pogotowie ratunkowe po udzieleniu dziecku pierwszej pomocy odwiozło je od szpitalika św. Zofji.

(—) **Muzyk ofiarą napadu.** Wczoraj wieczorem zjawił się na Pogotowiu ratunkowem Gustaw Czyż, muzyk, którego nieznany sprawca pokiereszowali nożami, zadając mu 3 rany na ręce i dwie na przedramieniu. Bliższe szczegóły tego napadu są nieznane.

(—) **Aresztowanie niebezpiecznego złodziejaszka.** Wczoraj po południu w czasie ćwiczeń bokserskich w szkole powszechnej im. Sobieskiego, przy ul. Żółkiewskiej skradziono jednemu z ćwiczących podoficerów ze szatni rewolwer służbowy. Kradzieży tej dokonał 15-letni złodziej Kazimierz Budziński, który został ujęty w momencie gdy usiłował z rewolwerem tym ulotnić się.

Dziś, we wterek, 1. bm. o 8.15 wiecz. Uroczysta Premjera Szopki Lwowskiej 1930 w sali b. Kasyna Oficerskiego, Fredry 1. Przez scenkę przesunie się szereg artyst. wykonanych kukiełek personifikujących wybitne postacie z lwowskiego świata literackiego artystycznego i mieszczańskiego. Zaznacza się równocześnie że kukiełki, znajdujące się na wystawie Składu Nut G. Seyfartha, są częścią składową Szopki Lwowskiej. Bilety wcześniej do nabycia w Składzie Nut G. Seyfartha, zaś wieczorem o 7.15 przy kasie.

—o—

Składki.

Dla wdowy po inżynierze M. W. 5 zł.
Dla matki Obrońcy Lwowa Wiku 2 zł.

1880 — 1895.

WE LWOWIE ODBĘDZIE SIĘ ZJAZD UCZESTNIKÓW TAJNYCH ORGANIZACYJ NIEPODLEGŁOŚCIOWYCH Z PRZED KILKUDZIESIĘCIU LAT.

Lwów, 1. kwietnia.

Otrzymaliśmy następującą odezwę z prośbą o umieszczenie:

Padł w r. 1864 złamany sztandar ojców naszych **w walce o wolność z przemożnym wrogiem,** popłynęły potoki krwi i łez. Przemoc hulała bez granic. Znikła zda się bezpowrotnie **wszelka nadzieja w odzyskanie niepodległości.** Starano się nas przekonać, **że powstanie zbrojne to nic jest poryw bohaterski, lecz zbrodnia wobec Narodu;** szerzono wśród społeczeństwa hasło **„zgody z losem" i „pracy organicznej",** uznawszy wszelką myśl zbrojnej walki za mrzonkę wobec przemocy wroga.

Jedynie nieliczne grono powstańców z r. 1863 i emigracja we Francji i Szwajcarji podtrzymywała w nas **wiarę w odzyskanie niepodległości.**

W takich warunkach dorastaliśmy my, młode pokolenie!

W rozterce ducha **serce pękało z bólu, zaciskała się pięść;** postanowiliśmy więc my, młode pokolenie, pochwycić w nasze słabe jeszcze wówczas ręce **sztandar niepodległości, który wypadł z rąk ojców naszych na polu walki orężnej.**

Zaczęliśmy skupiać się w **tajnych organizacjach** i wiązali się przysięgą, że **„jesteśmy i pozostaniemy nieprzejednanymi wrogami zaborców Polski"** — a celem naszym to **„odzyskanie niepodległości".** Droga prowadząca do tego, to praca nad sobą samym i uświadamianiem drugich.

Zawrzała cicha a bezustanna praca, a siecie organizacji tajnej rozszerzając się bez przerwy, objęły w krótkim czasie **młodzież całej b. Galicji.** Tysiące a tysiące młodzieży sprzysiężonej, a dalsze tysiące uświadomionej narodowo stanęło do pracy.

Ta, zda się, drobna praca nasza w czasach **od r. 1880 i późniejszych,** a bogata w doniosłe skutki — ten posiew idei nieprzerwanej walki z zaborcami, skryty pod szatą tajemnych organizacyj i dzieje tej walki ducha, której żołnierzami byliśmy my — **szły już wskutek ubiegu prawie pół wieku w zapomnienie.**

By do tego nie dopuścić, postanowiliśmy **wydać pamiętnik pracy naszej z tych czasów i zwołać do Lwowa w br. jesienią ogólny zjazd uczestników tej pracy.**

Wzywamy przeto wszystkich Członków dawnych organizacyj niepodległościowych **od r. 1880—1895 na terenie b. Galicji:** 1) **by się bezwłocznie zgłaszali,** podając swój dokładny obecny adres, oraz adresy współpracowników żyjących i nazwiska zmarłych; 2) **by nam przesłali będące w ich posiadaniu wszystkie możliwe zapiski, dokumenty, odezwy, tajne pisemka, fotografje pojedyncze lub grup — opisy ważniejszych zdarzeń, rewizji, śledztw i rozpraw sądowych — obszerniejsze obrazy działalności pojedynczych gniazd organizacyjnych** i inne szczegóły potrzebne do przygotowania pamiętnika naszej pracy, pod adresem: Wacław Borzemski, em. prof gimnazjalny, Lwów, ul. Łyczakowska l. 50.

Komitet organizacyjny: Inż. Aleksandrowicz Stanisław, Baczyński Karol, dr. Roger Battaglja, Baldini Władysław, Baecker Konrad, Bieniecki Kazimierz, Błażek Bolesław, dr. Borowiec Józef, inż. Broniewski Alfred, Borzemski Wacław, Budzynowski Mikołaj, Chajes Wiktor, Cehak Adam, Dąbrowicki Marjan, Dąbrowski Wojciech, dr. Dawid Oswald, dr. Dwernicki Tadeusz, Garlicki Apolinary, Górawski Stefan, Górski Kazimierz, inż. Haczewski Kazimierz, Hoszowski Wiktor Zygmunt, Marja z Kaczanowskich Janczykowa, Kotik Jan, Kosacz Kajetan, Laskownicki Bronisław, Lindner Stanisław, dr. Lipłay Maksymiljan, Ludwik Adam, Łysakowski Zygmunt, Łomnicka Marja, inż. Matzke Władysław, Metzger Emil, inż Moraczewski Jędrzej, dr. Janusz Niementowski, Zdzisława Ososłowiczowa, dr. Bronisław Paklikowski, Pankiewicz Józef, Pietrzycki-Łada Eugenjusz, dr. Ponicki Franciszek, Prokopowicz Marjan, Pfützner Adolf, Rawicki Tadeusz, dr. Rast Osias, Rehorowski Jan, dr. Reiter Marjan, Rybiński Karol, inż Rybczyński Mieczysław, dr. Rylski Tadeusz, Semilski Władysław, dr. Sieradzki Artur, Skuciński Jan, Sokulski Justyn, Sośniak Tadeusz, Stapiński Jan, Sudhoff Jan, inż. Sulimirski Wit, inż. Szczepański Kazimierz, Szenderowicz Władysław, Śliwiński Hipolit, dr. Taszycki Zygmunt, dr. Tyczyński Stefan, Wojnar Kasper, Wróbel Jan, dr. Wyrostek Michał, Zakrzewski Stanisław, Zawojski Michał inż. Zipser Kazimierz, em. gen. Żakiej Aleksander, inż. Wiktor Stefan.

Kiosk towarzyski dla dorożkarzy

STANIE NA ROGU UL. AKADEMICKIEJ I PL. HALICKIEGO.

Lwów, 1. kwietnia.

Znany dobrze wszystkim Lwowianom obrazek **stanowią ekspresi i dorożkarze, grupujący się na rogu ul. Akademickiej.** Ponieważ jeden i drugi „interes" **w dobie taksówek, telefonów i mizerji finansowej nieszczególnie prosperuje, zabija się czas „karciętami".** Gdy pogoda dopisuje, jest pół biedy, **w razie jednak deszczu i słoty biedni ci ludzie mokną i niszczą sobie bądź co bądź kosztowne talje kart.**

Ulitował się ostatnio nad tą niedolą **lwowski Magistrat i zezwolił na postawienie obok Banku specjalnego kiosku, w którym bez przeszkód toczyć się będzie gra, naturalnie z wykluczeniem hazardu.**

Ilustracja powyższa przedstawia zatwierdzony przez komisję budowlaną projekt kiosku, który podobno już dziś w południe stanąć ma na wyznaczonem miejscu.



Ze sportu.

Sensacyjny projekt

reformy ustroju sportowego w Polsce.

ZAWIESZENIE MISTRZOSTW LIGOWYCH?

Lwów, 1 kwietnia.

Jak się dowiadujemy z miarodajnych źródeł, **wentylowany jest obecnie wśród sfer miarodajnych w Warszawie projekt reorganizacji polskiego sportu.** Liczne subwencje i dotacje **z funduszów państwowych,** przeznaczone na cele wych. fiz., przysposobienia wojsk. i sportu **nie dały tych rezultatów, z jakiemi należało się liczyć.** Chcąc położyć kres **nieudolnej gospodarce związków państwowych,** a przedewszystkiem pchnąć sprawę sportu, dla której miarodajne czynniki **mają pełne zrozumienie,** na właściwe tory, rozważaną jest kwestja **objęcia przez państwo kierownictwa zarówno nad całokształtem jak i poszczególnemi działami sportu.** Pomysł ten **nie jest zresztą nowy,** wprowadzili go **z doskonałym skutkiem Włosi,** którzy ustanowiwszy **szereg komisarzy i dyktatorów sportowych,** uposażonych **w daleko idące pełnomocnictwa,** położyli wreszcie kres **bałaganowi i nieporządkom, jakie wkradły się w italskie organizacje sportowe.**

Reorganizacja sportu polskiego pomyślaną jest **w podobnej formie,** t. zn. agendy poszczególnych związków państwowych objęliby **desygnowani przez rząd komisarze,** którzy powołaliby do pomocy **rady przyboczne, złożone z sił fachowych.** Pozatem powstałby przy **Min. Oświaty względnie M. S. Wojsk. specjalny departament dla spraw sportu,** którego kierownik byłby **naczelną i ostatecznie decydującą instancją we wszystkich sprawach.**

Jak się dowiadujemy, realizacja powyższego projektu ma **wszelkie widoki powodzenia,** wybitną rolę w akcji całej odgrywa znany działacz sportowy ppłk. Glabisz.

W związku z powyższemi mówi się wiele o **wstrzymaniu mistrzostw piłkarskich,** które wobec zmiany całego ustroju w danej chwili w tej formie nie **będą więcej aktualne.** Decyzja w sprawie powyższej, interesującej żywo tysiące sportowców, zapadnie już w **dniach najbliższych.**

—o—

Walne Zgromadzenie

chrześcijańskich kupców detalistów we Lwowie.

Lwów, 1. kwietnia.

W niedzielę dnia 30. marca b. r. odbyło się Walne Zgromadzenie członków Słow. Chrześć. Kupców Detajlistów we Lwowie pod przew. prezesa **Maksymowicza.**

Sprawozdanie z działalności oraz zamknięcie rachunkowe po dzień 31. grudnia 1929 r. przyjęło do zatwierdzającej wiadomości oraz udzielono Zarządowi absolutorjum, a nadto prezesowi Maksymowiczowi wyrażono uznanie i podziękowanie za jego owocną pracę, zwłaszcza za **stworzenie funduszu na zapomogi, jakoteż na budowę domu dla starych i podupadłych członków.**

Następnie przeprowadzono wybory na lat 3. Prezesem przez akklamację wybrano p. **K. Maksymowicza,** sekretarzem **B. Tyńskiego,** skarbnikiem **J. Bursztyna,** gospodarzem A. **Danilewicza;** członkami Wydziału: **Borowskiego,** Chmiela, Juśkiewicza, Kapuścińskiego, Lenika, Lodla, Olecha, Soleckiego, Wnuka i Ziembińskiego; nadto 4 zastępców: Fuchsa, Pollaka, Sieklucklego i Ruckiego.

W końcu uchwalono wysłać delegację do Władz w sprawie **rozszerzenia godzin otwarcia handlów spożywczych na równi z owocarniami,** jako i wiele innych dezyderatów, poczem po wyczerpaniu porządku obrad jakoteż wniosków, przewodniczący zamknął zgromadzenie.

POPIERAJCIE LIGĘ MORSKĄ I RZECZNĄ.

KĄCIK ROZRYWKOWY

DODATEK TYGODNIOWY „GAZETY PORANNEJ“

Nr. 11.

Szarada.

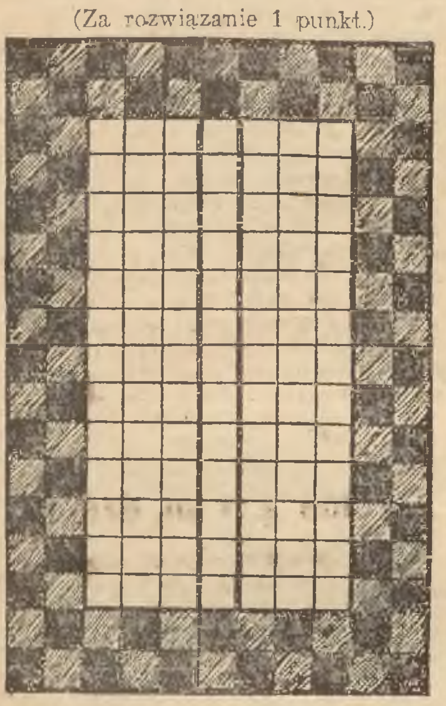
(Za rozwiązanie 2 punkty.)

Druga-pierwsza, po angielsku
Tak, jak u nas morze,
Trzecia-czwarta nóżką grzebie
I chodzi po dworze.
Pierwsza-czwarta niechaj zdechnie
Nie chcę w dom choroby,
Jeśli się **trzy-cztery-pięć** nie uda
Gotów dom żałoby.
Czwarte-piąte po mej stronie
Przyznaj bracie śmiele,
Że **wszystko**, jest to rzecz nie zła,
Lecz na śmierć, nie wiele.

—o—

Logogryf geograficzny.

(Za rozwiązanie 1 punkt.)



Znaleść trzynaście wyrazów, każdy ze siedmiu liter — i wpisać je pionowo po koleji w odpowiednie kratki.

Rząd środkowy, czytany poziomo od lewej ku prawej, da rozwiązanie.

Znaczenie wyrazów: 1) rzeka w Ameryce półn., 2) państwo w południn. Europie, 3) rzeka w północnej Rosji, 4) wolne państwo murzyńskie, 5) państwo w środkowej Europie, 6) wyspa w archip. Sundajskim, 7) rzeka w woj. lubelskiem (w 2 przyp. l. poj.), 8) państwo w Azji, 9) część świata, 10) stolica Kuby, 11) miasto w Hiszpanji, 12) państwo w zach. Europie, 13) prowincja francuska.

—o—

Szarady.

(Za rozwiązanie 1 punkt.)

SZARADA I.

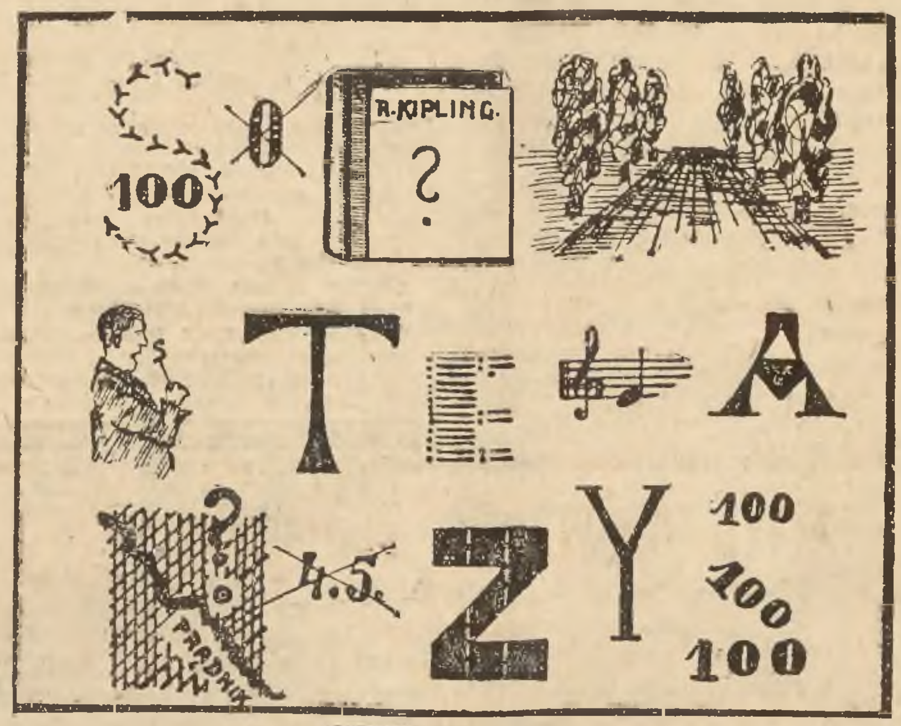
Że **pierwszy** silnie parzy
Wiadome niejednemu,
Znają go młodzi, starzy,
Nie nowość to każdemu.
Więc **trzecia-druga** głowa
Spojrzawszy mimochodem,
Odgadnie wnet te słowa,
Ze **całość** pięknym grodem.

SZARADA II.

Niejeden się w życiu **raz-trzy-cztery**,
Pracuje z chęcią, a zapał szczery
W pracy, aż **raz-trzy** z niego wyciska;
Lecz praca: **całość**, rzecz bardzo śliska,
Dwa — tylko giętki da sobie radę
I wnet rozwiąże tę tu szaradę.

Rebus.

ułoż. M. Budko, Sądowa Wisznia.
(Za rozwiązanie 2 punkty.)



Igraszki słowne.

(Za rozwiązanie 1 punkt.)

Stolica państwa europej. w obcym języku + faza księżyca = nazwa nieszczęśliwej dynastji.

*

Dodaj spółgłoskę po zabawie, a powstanie smutny obrzęd.

*

Litera grecka + postać z „Róży“ Żeromskiego = rzeka w Europie.

*

Samogłoska + twierdzenie = straszne na wojnie.

*

Wprost — droższy od złota, **wspak** miły każdemu kto go trzyma.

*

Ryba (wspak) + stoi w ogrodzie = miłe dla lekarza.

*

Greckie boginie + spółgłoska (fonetycznie) = miłe dla ucha.

*

Ciało lotne + „tak“ w obcym języku = popularna postać w górach

—o—

Bilety wizytowe.

(Za rozwiązanie 2 punkty.)

ARTUR BISKIN
EMS

ERYK DORNT
BAKU

Czem są ci panowie?

—o—

Szarada.

ułożył Kaz. Denasiewicz).
Za rozwiązanie 3 punkty.

Dzień ciemny smutny popłakuje z cicha,
Deszcz kropelkami w mokre szyby bije,
Wicher smagany łka, jękliwie wyje,
Przyroda chmurna, pogoda psio-licha.

Już **czwarty-piąty** zbliża się nadciąga,
Siadam przy stole, to posiłku pora —
Głodna mą dusza smutna jest i chora
Sobie i światu całemu urąga.

Po czarnej **trzeciejі czwartej** zbyt mocnej,
Myśl szybciej płynie i za wichrem leci,
Wnet **drugie-szóste** się z nim i roznieci
Pragnienie czynów i pracy owocnej.

Lecz **szósta-pierwsza** dola taka szara,
Że wnet pościąga z wyżyny na ziemię
„Zjadaczy chleba“ całe liczne plemię
Aż się wypełni przeznaczenia miara.

Dzień ciemny chmurny tak dziwnie roz-(braja,
Deszcz kropelkami w mokre szyby bije,
Wicher smagany łka, jękliwie wyje,
A pora: **cała**, tem smutniej nastraja.

*

Rozwiązania z dołączeniem górnego paska „Kącika“ należy nadsyłać najdalej do soboty dnia 5. kwietnia br. do Redakcji z dopiskiem „Kącik rozrywkowy“.

Zwracamy uprzejmie uwagę, że rozwiązania powinny być podpisane imieniem i nazwiskiem. Umieszczenie adresu na kopercie nie wystarcza, gdyż koperta może się zagubić.

—o—

Rozwiązanie zadań z Nr. 10.

Rebus: Nie wyrzekaj się wiary ni mowy praojców twoich.

Szarada: Wiosenna pora.

Łamigłówka: Al Jonson.

Igraszki słowne: Pisanka, Kamila, Karpaty, Iława, Hotentoci, leżak, ratusz, Terpsychora.

Krzyżówka: pionowo: ramola, go, Nawara, roi, na, Warna, znosi, or, kat, dto, Ant., Ratti, mosty, Lea, nit, osa, świnia, ekran, Aasen, Kajman, pal, tak, rak, lek, ar, Ur, Ob; — **poziomo:** Ran, wóz, oak, pomada, narwa, Jo, trzon, ta, tron, Styr, Laa, ani, Tao, re, to, Os, si, ast, eta, Oka, wilk, Atma, ri, Arosa, il, kanapa, ekumen, kir, non, rak.

Szarada: Okolica.

—o—

Za trafne rozwiązanie uzyskali:

Po 13 punktów: M. Szczepanikowa, R. Maszkowski, H. Mielańska, J. Słabczyńska, St. Regerowa, H. Brandmark, L. Perleberger, St. Samborska, T. Hebdowski, L. Schaferówna, J. Reiss, A. Brühl, Z. Studzieniecki, E. Menkes, C. Ritter, Henryka D., M. Szuberowa, Zygmunt P., W. Różenkówna, I. Lewicka, T. Puchalik, J. Chomicki, A. Markiewicz, „Ka-Caj.“, W. Barchwitzówna, K. Ritter, P. Tęcza, J. Miljanowicz, J. Strassler, A. Zipperowa, N Ochs.

Po 12 punktów: „Kade“, Br. Hołubowska, H. Mokrzycka, J. Michalewicz, J. Węgierski, M. Budko, F. Pohoriles, A. Loeglerowa.

Po 11 punktów: I. Finkelstein, T. Pompowski, J. Marciniak.

Po 9 punktów: J. Guzikowska, L. Kreuter.

Po 8 punktów: M. Samborska, T. Kante, J. Czechowska, E. Dworski, M. Sereda, E. Strusiewicz, M. Madeyska, Wł. Rakoczy, R. Denenfeld, J. Schuppik, L. Skorobohaty.

Po 7 punktów: T. Rubczak, Abd el Scharada.

Po 6 punktów: O. Schechner, R. Liebsberg.

Po 5 punktów: E. Kantor, I. Ciupkówna, S. Messing, B. Schwandowa, Bolesław K., Jania St.

Po 4 punkty: A. Dicker.

Po 3 punktó: J. Weinig.

Odpowiedzi Redakcji: Kade. Dziękujemy za materjał. Rozwiązanie łamigłówki mylne! **Pe-Be-Ge.** Dziękujemy, pójdzie stopniowo. **H, Brandmark.** Igraszki zamieścimy, krzyżówkę chowamy na później. **T. Puch.** Szarady nieudane, krzyżówka zbyt prosta. Może znajdzie się coś lepszego? **Józef W.** Za łatwe — do kosza. **Mirosław B.** Dziękujemy, zużytkujemy. **Madzia L.** Pójdzie w miarę wolnego miejsca. **Fra-Go.** Owszem, ale prosimy o cierpliwość. **Włodz. M.** Dla braku miejsca nie możemy zużytkować. **Emil M.** Pójdzie, skoro uporamy się z materiałem bieżącym. **J. St., Przemyśl.** Dziękujemy, pójdzie. **Teofil K.** Rebus zamieścimy. **J. Słabczyńska.** Niestety — spóźnionych rozwiązań uwzględniać nie możemy. **Bron. P., Rudki.** Koło magiczne nieodpowiednie, za dużo obcych wyrazów. Arytmografy nie dla nas, wymagają specjalnych studjów historycznych. **J. Ch.** „Igraszki“ dobre i pomysłowe, prosimy o dalszy materjał.

—o—

Lasy ściągają większe opady

ANIŻELI ODKRYTE TERENY.

Lwów, 1. kwietnia.

(jp) W związku z olbrzymiemi powodziami, które nawiedziły obecnie południową Francję, dzienniki zajmują się żywo kwestją wpływu wycięcia lasów na katastrofy tego rodzaju. Przy tej sposobności dowiadujemy się o ciekawych eksperymentach, — jakie przedstawili w swoim czasie dwaj uczeni **Fautrat i Sartiaux paryskiej akademji umiejętności.**

Wiadomo jest powszechnie, że las, począwszy od liści aż do korzeni, przedstawia jakgdyby **olbrzymią gąbkę roślinną**, która wchłania w siebie niezmierne ilości wody. Ten fakt jest powodem, że **okolice zalesione są zabezpieczone przed gwałtownemi powodziami.** Doświadczenia powyżej wymienionych uczonych szły jednak w innym kierunku. Chodziło o stwierdzenie, **czy las, jako taki, ściąga więcej opadów deszczowych, aniżeli niezalesione tereny.**

W r. 1876, w którym powodzie we Francji uczyniły, podobnie, jak obecnie, problem zalesienia niezwykle aktualnym, wymienieni uczeni przeprowadzili za pomocą pluwiometrów **pomiary ilości deszczów**, które spadły w okolicy Halatte w znajdującym się tam **olbrzymim lesie a na innych odkrytych terenach.** Doświadczenia prowadzono **w ciągu sześciu miesięcy** i okazało się, że pluwiometry ustawione w lesie zebrały **193 mm wody**, podczas gdy inne, znajdujące się na odkrytym terenie zebrały tylko **177 mm, zatem nadwyżka na korzyść lasu wynosiła 16 mm.**

Kronika gospodarcza.

EPOKOWY WYNALAZEK POLSKI XX. WIEKU!

Lwów, 1. kwietnia.

Od kilku tygodni w składach farb i lakierów znajduje się mały i zgrabny aparacik, który służy do czyszczenia szyb okiennych i luster. Aparacik ten skonstruowany nader zgrabnie, zaopatrzony specjalną gumą, zmywa chociażby najbardziej zaniedbane lustra i szyby. Wystarczy gąbką zwilżyć szybę, poczem oczyszcza ją w okamgnieniu wyż wspomniany aparat.

Gdy dotychczas czyszczenie okien narażało na szwank i niebezpieczeństwo służbę, z chwilą użycia tego aparatu o niebezpieczeństwie niema mowy, gdyż służba stojąc bezpiecznie w pokoju, dożoną szybę, umocowując aparat gwoździem na drążku.

Nietylko ze względu na bezpieczeństwo, lecz także ze względu na higjenę, winni wszyscy domownicy jak najrychlej nabyć ten doskonały wynalazek polski. Mianowicie w ścierkach, któremi służba okna dotychczas zmywała, mieszczą się zwykle bakcyle przenośne z jednego miejsca na drugie zwłaszcza w porze wiosennej i letniej, w których to porach panują choroby zakaźne.

Aparat ten rozchodzi się masowo na prowincji, a zakupiły go już w wielkiej ilości województwa, urzędy państwowe i komunalne; jak ostatnio policja wojewódzka nabyła 40 aparatów. Jak już wyżej wspomnieliśmy, aparat ten jest wynalazkiem „Centrali dla eksploatacji wynalazków „PEKA", a wykonany w szczyt nie znanych zakładach metalurgicznych firmy Zaczkowski i Dubiński we Lwowie. Jest to aparat bezpieczny, pożyteczny i tani. Nowej placówce przemysłu rodzimego: Szczęść Boże!

GIEŁDY.

GIEŁDA LWOWSKA.

Lwów, 31. marca.

Na Giełdzie akcyjnej sytuacja bez zmiany, tendencja niejednolita.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, 31. marca.

Na Giełdzie zbożowej tendencja niejednolita, usposobienie spokojne.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 31. marca. PAT). 5 proc. pożyczka dolarowa 75¾, 7 proc. pożyczka stabilizacyjna 87, 8 proc. Listy zast. Bku Gosp. Kraj. 94, 8 proc. Listy zast. Bku Rolnego 94, 8 proc. Obligacje Bku Gosp. Kraj. 94 — Z te same 7 proc. 83¼.

Waluty i dewizy. Dolary 8.87 i pół, Gdańsk 173.07, olandja 356.95, Londyn 43.27, Nowy Jork 8.88.5, Paryż 34.81, Praga 26.35, Szwajcarja 172.18, Wiedeń 125.39, Włochy 46.63, Berlin 221.89.

Warszawa, 31. marca. (PAT). Bank Polski 167 i pół, Bank Powsz. Kred. 110, Bank Zw. Sp. Zar. 78 i pół, Siła, światło 85, Węgiel 54, Modrzejów 12¼, Starachowice 20.35.

GIEŁDA WIEDEŃSKA.

Wiedeń, 31. marca. PAT) Amsterdam 284.20, Belgrad 12.50.50, Berlin 169.11, Bruksela 98.75, Budapeszt 123.73, Bukareszt 4.20.50, Kopenhaga 169.50, Londyn 34.45, Madryt 88.55, Medjolan 37.11.50, N. York 707.95, Oslo 189.50, Paryż 27.70.50, Praga 29.97, Sofia 5.12 i siedm ósmych, Sztokholm 190.25, Warszawa 79.64.50, Zurych 137.01, Amerykańskie 707.20, Niemieckie 168.86, Angielskie 34.39.50, Francuskie 27.64, Włoskie 37.08 Jugosłowiańskie 12.44, Polskie 79.32, Szwajcarskie 136.66, Czeskie 20.93.50, Renta lutowa 195, Dunaj Save Adria 88.10, Phönix Leben 250, Bankverein Wien 20.80, Credit Oesterreich 51, Niederösterreich Eskompte 170, Länderbank 28, Merkurbank 20.30, Nationalbank Oesterr 333.50, Zivnosteńska 107.25, Dunaj Save Südbahn 12.90, Rima 101.90, Skodawerke 385.50, Zieleniewski 49, Karpaty 5.52, Galicia 33, Alpiny 34.12, Galiz. Montanwerke 11.50.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, 31. marca. (PAT). Paryż 20.23, Londyn 25.13 i pół Nowy Jork 5.16.60, Bruksela 72.08, Włochy 27.07 i pół Hiszpanja 64.25, Amsterdam 207.30, Berlin 123.35, Wiedeń 72.82 i pół. Stokholm 138.90, Oslo 138.35, Sofja 3.74 i pół, Praga 15.31, Warszawa 57.90, Budapeszt 90.22 i pół, Białogród 9.12 trzy czwarte, Ateny 6.70. Konstantynopol 2.40, Bukareszt 3.07 i pół, Helsingfors 13.00, Buenos Aires 197.50.

GIEŁDA LONDYŃSKA.

Londyn 31. marca. (PAT). Nowy Jork 486.53, Paryż 124.29, Berlin 20.37 i pół, Montreal 486.62, Hiszpanja 39.08, Amsterdam 12.12¼, Bruksela 34.87, Włochy 92.82, Szwajcarja 25.13 i pół, Kopenhaga 18.16 1/8, Stokholm 18.09 3/8, Oslo 18.17, Helsingfirs 193.35, Praga 14.12, Budapeszt 27.85, Belgrad 276, Sofja 672, Rumunja 818, Lizbona 108.30, Konstantynopol 10.25, Ateny 375, Wiedeń 34.52, Warszawa 43.39.

GIEŁDA PARYSKA.

Paryż, 31. marca. (PAT). Londyn 124.29 i pół, Nowy Jork 25.54 i pół, Bruksela 356.25, Hiszpanja 318.00, Włochy 133.90, Szwajcarja 494.50, Kopenhaga 684.25, Amsterdam 1025.25, Oslo 684.00, Stokholm 687.00. Praga 7570, Rumunja 15.25, Wiedeń 360.00, Berlin 610.00.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 31. marca.

Tendencja chwiejna zniżkowa. Srebro zwyżkuje.

DEWIZY: Dolary ameryk. 8.88.50—8.89.00, dolary kanad. 8.79.50—8.80.50, kor. czeskie 0.26.25—0.26.50, fr. franc. 0.34.80—0.35.20, fr. szwajc. 1.72.50—1.78.00, funty 43.50—43.80, czerwieńce 13.50—14.00, leje 0.05.25—0.05.50, szylingi 125.50—126.00.

ZŁOTO: 20 kor. 35.60—36.20, 20 fr. 34.25—34.50, 10 rubli 46.00—46.40.

SREBRO: Kor. austr. 0.52.00—0.52.50, 5 kor. austr. 2.75.00—2.80.00, floreny 1.38.00—1.40.00, ruble 2.20—2.30, kopiejki 1.12—1.15.

Wergiljusz jako autor dramatyczny

Lwów, 1. kwietnia.

(jp) Z okazji 2 tysięcy lat upływających od urodzenia wielkiego poety rzymskiego i przewodnika Dantego, Wirgiljusza, podają dzienniki paryskie ciekawy szczegół, podany przez **historyka, Donata.** Oto każdy niemal wie, że boski Wirgili był znakomitym epikiem, że celował w poematach idylicznych i dydaktycznych. Natomiast sztuka teatralna była według powszech nego mniemania zupełnie obca jego geniuszowi. A jednak źródła współczesne wykazują, że **Bukoliki Wirgiljusza,** które wydają się nam zupełnie pozbawione akcji dramatycznej, **były wystawiane na scenie rzymskiej** i budziły zarówno duże zainteresowanie widzów, jak niemniej zazdrość i surowe krytyki innych poetów

Kącik radjowy.

Rewelacyjny wynalazek w dziedzinie radja.

DEMONSTRACJA ODBĘDZIE SIĘ NA POLITECHNICE LWOWSKIEJ.

Lwów, 1. kwietnia.

(.) Cudowny zaiste rozwój radjotelegrafii przynosi nam niemal z każdym dniem coraz bardziej zdumiewające niespodzianki. Do takich wprost nieprawdopodobnych, a przytem niezmiernie doniosłych dla życia gospodarczego odkryć w tej dziedzinie należy rewelacyjny wynalazek, jaki udało się uczynić holenderskiemu inżynierowi Vtomigreen.

Inż. Vtomigreen w pewnej chwili wpadł na następujący pomysł: Jeśli za pomocą aparatów radjowych można przenosić na odległość dźwięk kształt i barwę, to niema powodu, aby tego samego nie można zastosować do ciał **płynnych i stałych.** I istotnie po długotrwałych i kosztownych próbach udało mu się wreszcie uczynić pierwszy krok w tym kierunku, to jest wynaleźć sposób **dojenia słynnych krów holenderskich wprost przez radjo.** Dzięki temu wynalazkowi obecnie w Holandji każdy właściciel aparatu radjowego otrzymuje **bez żadnego pośrednictwa, u siebie w domu, świeżutkie mleko wprost z udoju.**

Celem propagandy tego systemu w Polsce, urządza inż. Vtomigreen we Lwowie także w dniu dzisiejszym w auli Politechniki **pierwszą próbę dojenia krów alpejskich za pomocą radja. Każdy, kto od godz. 11—1 lub od 5—7 zagości na tę wystawę, otrzyma gratisowo litr jeszcze ciepłego mleka alpejskiego prosto od krowy.**

PROGRAM AUDYCYJ

Wtorek, 1. kwietnia 1930.

LWÓW 11.58—12.05 Sygnał czasu i hejnał. 12.10—13.00 Poranek dla dzieci z Warszawy. 17.45 Koncert popołudniowy z Warszawy. 18.45 Rozmaitości, komunikaty, oraz koncert płyt gramofonowych. 19.20 Transmisja z opery katowickiej — po operze transmisja komunikatów z Warszawy.

WARSZAWA 12.10 Radjowy poranek szkolny: a) p. Henryk Małkowski opowie dzieciom bajkę „O płaczkach — nieboraczkach" J. Porazińskiej, b) koncert z płyt gramof., 17.5 Koncert popul. Wyk. ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego R. Kaczorówna (fort.) i K. Winawer (skrz.). 1) W. A. Mozart: Serenada „Eine kleine Nachtmusik", a) Alegro, b) Romans, c) Menuet, d) Rondo, odegra orkiestra. 2) a) Chopin-Wilhelmy Nokturn Des-dur, b) A. Mozart: Rondo, c) D. Saint-Saens: Havanaise, odegra p. K. Winawer, 3) a) Fr. Liszt: Etiuda Des-dur, b) I. Friedman: 2 etiudy, c) Friedman - Gärtner: Taniec wiedeński, d) L. Godowski: Walc, odegra p. R. Kaczorówna. **KATOWICE** 20.00 Transmisja z Teatru Polskiego „Cyganerja" opera Puccini'ego. **LIPSK** 16.30 Koncert radjorkiestry. 1) Weebr: „Preziosa", uwert., 2) Schubert: Menuet i finał z symfonji V, 3) Rossini: „Tell" muzyka baletowa, 4) Czajkowski: Suita międzynarodowa, 5) Stolz: Walc, 6) Kalman: „Księżna cyrkówka". **SZTUTGART** 19.30 „Haeuptling Abenwind" farsa w 1 akcie Nestroy'a, 20.30 Transmisja z Liederhalle. Recital fordt. Waltera Rehberga. 1) Haydn: Koncert fort. d-dur op 21, 2) Weber: Utwór konc. f-moll op. 79. **BERLIN** 19.00 Ulubieńcy publiczności: Franz Baumann (tenor) i Guildo Gialdini (gwizd). **LANGENBERG** 20.00 Koncert wieczorny 1) Boccheroni — Uwert. op, 43, 2) Fuchs — Serenada d-dur, wyjątki, 3) Wagner — Idylla Zygfryda, 4) Respighi — „Rossiniana", intermezzo, 5) Kaun — Drei Bagatellen. **PRAGA** 21.00 Koncert chóru. **WIEDEŃ** 19.30 Koncert pod dyr. prof. Roberta Hegera. 1) Hans Gal: Sinfonietta op. 30, 2) Schumann: Koncert fort. a-moll (fort.) Harald Bauer — New York, 3) Beethoven: Symfonja V. c-moll. **MONACHJUM** 21.20 Muzyka kameralna. **BUDAPESZT** 17.25 Orkiestra Mandits, 19.30 Muzyka cygańska, 20.30 Wesoły wieczór. **PARYŻ** 21.00 „Wesoła wdówka" operetka Lehara.

Środa, 2. kwietnia 1930.

LWÓW 11.58—12.05 Sygnał czasu i hejnał, 12.05—13.00 Koncert płyt gramofonowych, 17.45 Transmisja koncertu popołudniowego z Warszawy, 19.00—19.58 Komunikaty oraz koncert płyt gramofonowych, 19.58—20.05 Sygnał czasu, 20.05 do 20.25 Fejleton p. t. „Wiosna myśliwego" wygł. p. Jan Marchlewski. Transmisja z Krakowa, 20.30 Transmisja koncertu kameralnego z Warszawy, 21.30 Kwadrans literacki, 21.45 Dalszy ciąg koncertu, 22.15 Transmisja komunikatów z Warszawy.

WARSZAWA 17.45 Muzyka taneczna w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego, H. Brzeziński: Polonezy starodawne, G. Bolzoni: Henuet, G. Sgambati: Gawot, J. Strauss: Walc „Amor i poeta", J. Brahms: „Taniec węgierski g-moll Nr. 1, A. Dworzak: Taniec słowiański Nr. 3, P. Sarasate: Taniec hiszpański Nr. 8, Tor Aulin: Taniec gotlandzki, G. Rossini: Tarantella, A. Borodin: Tańce Tatarów Połowieckich, 20.30 Koncert solistów, Wyk. M. Janowski tenor), St. Tawroszewicz (skrz.), Z. Roesner (skrz.), prof. J. Lefeld. T. Vitali: Giacona, Głazunow: Pieśń arabska, K. Szymanowski: Nokturn, Tarantella, Fontanna Aretuzy, H. Wieniawski: Polonez D-dur, odegra p. Rossner, J. Brahms: O gdybym wiedział, Tęsknota, Fr. Schubert: Rzeka, Zwiędłe kwiaty, Niecierpliwość, R. Schumann: W prześlicznym miesiącu maju, Łza każda w kwiat się mienia, Kiedy spoglądam w oczy, Ach, chciałbym skąpać duszę swą, odśpiewa p. M. Janowski, 21.30 Kwadrans literacki G. Daniłłowski „Chudy pan" 21.45 D. c. koncertu. J. Bach: Koncert na 2 skrz. d-moll. Vivace Largo ma non tanto, Allegro odegrają Z. Rossner i St. Tawroszewicz. **LIPSK** 21.00 Koncert symf. pod dyr. Szendrala. Transmisja z sali Konserwatorjum. Honegger — „Skating rink", Bloch — „Ameryka". **WROCŁAW** 20.20 Arabeski tan. na 3 fort. Wyk. Dyck, Bellon i Popleski. Godowski — Parafraza na tem. „Zaproszenie do tańca", Webera, Albaniz — Serenada hiszpańska, Liszt — Gnomenreugen, Weinberger — Polka, Dyck — Arabeski na tem. „Caprice viennois" Kreislera **SZTUTGART** 19.30 „Genoveva" — opera Fryd. Hebbela i Rob. Schumanna **FRANKFURT** 21.00 Konc. kwartetu Brosa (Londyn) Mozart: Kwart. smycz. b-dur, Debussy: Kwart. smycz. g-moll op. 10 **BERN** 21.00 „Betly" — opera kom. Donizettiego **BERLIN** 20.35 Pieśni Schuberta i Brahmsa odśp. Marja Basilides. **STOCKHOLM** 20.00 Transm. z Teatru Królewskiego „Niziny" — opera D'Alberta **RZYM** 21.02 Konc. symf. **LANGENBERG** 20.30 Konc. symf. **PRAGA** 19.30 Konc. Filh. Czeskiej pod dyr. O. Jeremiasza. Transm. z sali Smetany: Ostrcil: „Kalwarja" 14 warjacyj ork. **Przerwa:**

Odczyt min Slavika, Mahler: Symfonja II. c-moll **BUDAPESZT** 17.25 Ork. wojsk. 20.15 Słuchowisko **PARYŻ** 21.45 „Flet zaczarowany" — opera Mozarta.

OGŁOSZENIA

PORADY LEKARSKIE

Spec. chor. skórn. i wener. i lek. kosmet.

Dr. E. Durdełło

b. lek. klin. zagran. ord. 8½—11, 14—18, niedziele i święta 10—11, POTOCKIEGO 11. Tel. 65—87. Lampa kwarcowa. Wapor., Diatermja, Kryoterapja. — Poczekalnie separatkowe. 1928-36

LEKARZ DENTYSTA A. JUNGFER Lwów, Na Błonie 2. (vis a vis Kopytkowego) dla PT. kolejarzy i urzędników państw. dogodne warunki spłaty. 3254-3

Choroby płuc i serca

Dr. Bronisław Mohr

Tarnopol, Mickiewicza 16. — Szczawnica od 15. maja do 20. września. Lampa kwarcowa — analizy plwocin. Udziela informacji w sprawach zdrojowiska Szczawnicy. 3214

NAUKA i WYCHOWANIE

POSZUKUJĘ rodowitej Francuzki młodej rutynowanej do nauki. Zgłoszenia z warunkami do administracji „Inżynier". 3269

UCZELNIA pisania na maszynach, kurs 5-cio tygodniowy zł. 15.—. Przepisywanie i powielanie. Michalska, Lwów, Sykstuska 10. 3293-4

POSADY POSZUKIWANE

PANNA inteligentna, lat 26, poszukuje posady gospodyni tylko u starszego samotnego pana, bardzo dobrze gotuje, zna gospodarstwo wiejskie i miejskie, za wynagrodzeniem skromnem możliwie do dworu. Łaskawe zgłoszenia listownie A. Kuraiowska, Stanisławów, ul. Siemiradzkiego 35. 3270

ZA BARDZO skromnem wynagrodzeniem przyjmę posadę początkującej w biurze. Piszę na maszynie. Zgłoszenia do Admin. pod „Zredukowana nau czycielka". 3267

ABSOLWENT Trzyletniej Szkoły Handlowej, Polak, 18 lat poszukuje posady do biura. — Pisze na maszynie, stenografuje, jako początkowa praktyka. Skromne warunki. Łaskawe zgłoszenia pod adresem: Aleksander Jakimów, wieś Kamionki p. Bogdanówka k. Podwołoczysk. 3285-2

SAMOTNA intelig. osoba zajmie się kuchnią, całym domem do starszej pani, także zaopiekuje się dziećmi. Zgłosz. do „Porannej" „Helena". 3281

SZOFER mechanik obznajomiony z maszynami parowemi, z pługami motorowemi, z rolniczemi narzędziami lub tylko do samochodu poszukuje posady. Zgł. do adm. „Szofer". 3274

POSADY WOLNE

POSZUKUJE się na wieś do małej rodziny gospodyni-kucharki. Wymagane wykwintna kuchnia i umiejętność prowadzenia drobiu. Tamże poszukuje się pokojówki. Oferty składać Hotel George'a. Inżynierowa A. Sikorska. 3272-3

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne profesora Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42 h. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 3271-13

IDEALNE W UŻYCIU SĄ H. ŻAKA.

PRZEMYSŁAWKA WODA KOLOŃSKA MYDŁO

OBUWIE

męskie damskie i dzieci ne najnowszych fasonów z pierwszorzędnego materjału oraz obuwie luksusowe i sportowe po cenach konkurencyjnych poleca nowo otw. magazyn

Karol Pstrucha

ul. Piłsudskiego 19

Inserujcie w „Gazecie Porannej"!

DRZEWA OWOCOWE

Jabłonie, Grusze, Śliwy, Brzoskwinie, Morele, Czereśnie, Wiśnie, Orzechy, następnie Róże pienne i krzaczaste, pnące i do smażenia, Porzeczki, Maliny, Agresty, Winorośle, Krzewy ozdobne a więc: Bzy, Tuje, Świerki, Cydonja, Jaśmin, Forsythia, Deutzia, Lomiera, Spirea, Ligustrum, Crategus, Grabina

OGRÓD Połonieckiego

WE LWOWIE, UL. PONIŃSKIEGO L. 21

Przystanek autobusu C i B

EKSPEDYCJA ROZPOCZĘŁA SIĘ JUŻ. Czem prędzej się kto zgłosi, tem pewniej otrzyma wszelkie zapotrzebowanie w komplecie. Nic zwlekać z zamówieniem

Tani przedświąteczny tydzień!

Kto chce spędzić wesoło święta, niech śpieszy do znanej firmy „Syrena", Lwów, Kazimierzowska 13, tel. 53-16, która sprzedaje na bardzo dogodne spłaty

Gramofony, Radja, Detektory na lwowską stację — Rowery

oraz części do tychże po cenach gotówkowych. — Na składzie Radja: Philipsa, Eumig - Hartlye'a, Ingelena, Marconiego, Telefunken, oraz inne wszelkie aparaty. Aparat 3-lampowy zagraniczny od 70 zł. 3311

MIESZKANIA i SKLEPY

DWUPOKOJOWE obszerne mieszkanie komfortowe poszukiwane. Warunki obojętne. Zgłoszenia administracja: „Inżynier-katolik". 3276-2

ELEGANCKI balkonowy pokój (łazienki, telefon) z wykwintnem utrzymaniem dla 1 lub 2 osób. Zglosz. Telefon 84-51. 3306

SALE dwie w śródmieściu odstąpię na klub, szkołę, biuro: Telefon 81-60. 3303-3

DLA ZAMOŻNEJ Pani słoneczny, osobny komfortowy pokój z wszelkiemi wygodami do wynajęcia. Łask. zgł. pod „Centrum". 3249-2

ZAMIENIĘ 3 pokojowe mieszkanie z komfortem (czynsz przedwojenny) na 4-pokojowe. Zgłoszenia do Administracji pod „J. L.". 2925-6

KUPNO i SPRZEDAŻ

PARCELE budowlane na spłaty ratalne sprzedaje Towarzystwo Terenowe, pl. Marjacki 10. 3162-4

SYPIALNIĘ wiedeńska, fornirowaną dwustronnie okazyjnie sprzeda „Lamus", Romanowicza 10. 3167-5

TANIA dzierżawa lub sprzedaż willi w Tatarowie koło Worochty. 16 ubikacji, piękne położenie, blisko lasu, rzeki i stacji. Inż. Jaworski, Stanisławów, Sobieskiego. 3184-4

KAMIENICĘ z dochodem 14.000 zł. rocznie wymieni na folwark. Zgłoszenia: firma „Una", Drohobycz dla K. M. 3183-4

2.800 zł. Pianina nowe zagraniczne czarne, najnowszej konstrukcji, na dogodne spłaty poleca WYŁĄCZNE ZASTĘPSTWO „MONIUSZKO" Zimorowicza 10.

GRAMOFON elektryczny, angielski, duży, szafkowy, dla salonu, restauracji, tanecznego, klubu, do sprzedania: Telefon 81-60. 3304-3

LODOWNIE „Eskimos" z pierwszorzędną izolacją korkową, poleca Rentschner, Legjonów 37. 2487-10

DO SPRZEDANIA kołnierz tomakowy, wspaniały szal różowy wenecki, futro krymskie, płaszcz biały. Wiadomość Pełczyńska 6., parter przez ganek. 2565-7

FORTEPIAN pierwszorzędny, krótki, krzyżowy, konstrukcja metalowa, ton wielki, piękny, rzadka okazja, sprzedam niedrogo, Kopernika 26. Skleniarski. Telefon 83—31. 3135-6

FORTEPIANY mało ograne na różne ceny. Pianina nowe, możliwie najtaniej sprzedaje, miemia HANAK, Piłsudskiego 21, pierwsze piętro. 3310-5

REALNOŚĆ 3-piętrowa z 5-pokojowem pomieszkaniem, nadzwyczajny komfort, ul. Kochanowskiego do sprzedania. Warunki korzystne. Informacja: adwokat Klinghofer, Lwów, Św. Anny l. 5. 3298

Kołdry Własny wyrób Pełna gwarancja **Władysław Weber** Lwów Batorego 2 3048

KAMIENICĘ kupię — wolne lata — wolne mieszkanie — okolica Potockiego, Listopada — parku Kilińskiego, — wkład do 10.000 dolarów — Biuro, Lwów, Badenich 7. 3273

SPRZEDAM jadalnię, meble salonowe, kanapę, łóżka metalowe, fortepian, Grochowska 30. piętro. 3275-2

DO SPRZEDANIA za gotówkę realność w Kałuszu obok hotelu Landsmana. Wiadomość: Smagaczowa, Lwów, ul. Jabłonowskich 30 I. p. 3291

Baczność miłośnicy kwiatów.

Najlepszą ozdobą ogrodów są zimotrwałe kwiaty zimują bez okrycia, nie wymagające, zawsze wdzięczne, kwitną zostając lata na miejscu. Szczególnie polecam irysy, b. dekoracyjny kwiat szt. 30 gr. 100 szt. na szpalery 20zł., floksy przepięknie kwitnące szt. 70 gr., orliki różnokolorowe b. ozdobne szt. 50 gr., georginie zimotrwałe, żółto kwitnące efektowne i wdzięczne kwiaty szt. 30 gr., solidago szt. 20 gr., margaritki białe, miłe kwiaty 30 gr., fiołki wonne, powtarzające silne krzaki szt. 50 gr., gwoździki dwuletnie 25 gr., kampanule 40 gr., Digitalis 40 gr., malwy 20 gr., niezapominajki 15 gr., stokrótki wielkokwiatowe 10 gr., bzy ładne krzaki po 1 zł., jaśminy takie same, lilie wielkokwiatowe szt. 1.50 zł., forsytia szt. zł. 1.50, agresty wielkoowocowe szt. zł. 2, porzeczki wielkoowocowe szt. zł. 1.30, róże pnące zł. 2, róże cukrowe wonne do smażenia wytrzymujące zimę bez okrycia zł. 2, dzikie wino jesienią pięknie barwione szt. zł. 1, — do nabycia ul. Piaskowa 15, całe rano do 1-szej. 3034-15

SCHODY żelazne, kręcone okazyjnie tanio do sprzedania. Oglądać można ul. Kalecza 20 a, dom w ogrodzie. 3216-3

RÓŻNE

JÓZEF SZMULIK, urodzony 1894, unieważnia zagubioną książkę wojskową P. K. U. Sanok. 3286

STEFAN CZYŻO, 1900, unieważnia skradzioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Sambor. 3283

TANIO podrabiam pończochy i łapię oczka, ul. Zielona 83. 3280

ZA POŻYCZKĘ 2.000 zł. na 1 miesiąc dam pokój z utrzymaniem na letnisku „Bez ryzyka" adm. „G. P." 3278

WIKT domowy, dobry, zdrowy z trzech dań 1.30. Gołąba 4. 3300-2

MEBLE na półtoraroczne raty a to: sypialnie od 600—1500 zł., jadalnie od 800—1800 zł., salony od 500 zł., otomany, krzesła, materace itp. poleca najtańszy magazyn Heszeles, Kopernika 23, róg ulicy Wronowskiej. 1933-30

WYKWINTNE obiady na świeżem maśle wydaje się do menażek. Wiadomość Pełczyńska 6. parter przez ganek. 2565-7

SYPIALNIE, jadalnie, salonowe, biurowe i kuchenne meble solidne **poleca Spółka Rzemiosł Krajow. dawniej Miejska Wystawa, Lwów, plac Halicki 10. w podwórzu. 2703-10**

PRZEPISYWANIE i powielanie prac, korespondencji, cenników. Ost, Pasaż Mikolscha. 2705-30

NAJGUSTOWNIEJSZA garderoba dziecięca. „Sport" tylko plac Halicki 3. 2972-8

DLA NOWORODKÓW kompletne wyprawki „Sport" tylko plac Halicki 3. 2972-8

PŁASZCZYKI dla dzieci. „Sport" tylko plac Halicki 3. 2972-3

1 ZŁ. KOSZTUJE każda reperacja złotnicza, starannie wykonana u Mandla, Kopernika 14. 2994-30

TANIE i smaczne obiady, na świeżem maśle przyrządzone, można zjeść tylko w jadalni F. Drabik, Brajerowska 6. 3055-5

PARCELACJĘ przeprowadzam na własny rachunek lub też zadatkuję większą kwotą. Szybkie zgłoszenia: Rzeszów, Skrzynka pocztowa 38. 8119-5

NAJLEPSZE odkurzacze z akcesorjami, kompletne w cenie zł. 350.— na dogodne spłaty poleca F-ma Jakób Kahane i Ska. Lwów, Kopernika 2. Tel. 8-91. 3174-10

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową wystawioną P. K. U. Kałusz na imię: Michał Bezrukyj syn Ołeksy i Marji, ur. 1903 r. w Tomaszówce pow. Kałusz. 3232-3

PIĘKNE lisy - krawatki futrzane, poleca oraz wykonuje najgustowniej pracownia futer Karola Schurera, Senatorska 10; telefon 69—56. 2858-3

Do kina „PALACE" za darmo

mona dziś nóść :

LEIBLINGER OSKAR, Krystynopol.
FEITOWA JADWIGA, Brzuchowice.
KORN SAMUEL, Konopnica.
ROSENBLATT ADOLF, Bernsteina 8.
TIEGER LEON, Sapiehy 27.

Bilety są do odebrania w **Administracji codziennie między godziną 10 a 12 przedpołudniem.**

Walka murzynów w tunelu.



Amerykańskie konsorcjum filmowe puściło na rynek film p. t. „Walka murzynów w tunelu“. Film ten cieszy się niebywałem powodzeniem i wkrótce zawita do Europy. Oto urywek z tego interesującego filmu.

Ogłoszenie licytacji zastawów

Akcyjny Bank Hipoteczny we Lwowie

podaje do powszechnej wiadomości, że przedmioty zastawione

w Kasie Z liczkowej

od 1. stycznia 1929 do 30. czerwca 1929 od Nr. 38.328 do 46.064, oraz Nr. 28.462, 37.405 i dawny Nr. 45.309

nieodnowione lub niewykupione sprzedane będą przez przedstawiciela Władz Skarbowych i w obecności przedstawiciela Policji na Publicznej licytacji **w dniu 28. kwietnia 1930 r.**

ewentualnie także i w dniach następnych o godzinie 9-tej przedpołudniem najwięcej ofiarującemu za gotówkę w walucie krajowej.

Licytacja odbędzie się w lokalnościach gmachu Banku Hipotecznego, pl. Halicki l. 15.

UWAGA: 1. Celem uniknięcia znacznych kosztów cechowania przedmiotów do licytacji przeznaczonych, wzywa się strony, by we własnym swoim interesie przeprowadziły wykupno, względnie prolongatę zastawów najpóźniej do dnia 10. kwietnia r. 1930.

2. W dniu licytacji jest odnowienie lub wykupno zastawów do licytacji przeznaczonych bezwzględnie wykluczone.

We Lwowie, dnia 1. kwietnia 1930. DYREKCJA.

Do kina „PALACE“ darmo za mogą dziś pójść:

TUMOCZKU J., Kleparów.

STASIÓW STEFANJA, plac Bilczewskiego 1.

BOBROWSKI ADAM, Gródecka.

KRUCZKOWSKI, Kadecka 28.

LIEBLICH MAKS, Gródecka 36.

Bilety są do odebrania w Administracji codziennie między godziną 10 a 11 przedpołudniem.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy (szer. 30 mm.) ogłoszenie zwykłe za tekstem 15 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.), nadesłane 40 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) po kronice 45 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w tekście (kronika, repertuar) 55 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w artykułach 100 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) na pierwszej stronie 70 gr., drobne ogłoszenia za słowo 10 gr., kupno i sprzedaż za słowo 12 gr., matrymonjalne, korespondencje i prywatne za słowo 12 gr., dla potrzebujących pracy lub posady 3 gr. Ogłoszenia drobne przyjmujemy tylko za gotówkę. Cała strona ogłoszeniowa 300 zł., cała strona tekstowa 600 zł., cała strona pod nagłówkiem (1-sza) 700 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 30 proc. droższe. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru doliczamy 25 proc. Odpowiedzialności za terminowy druk nie przyjmujemy. Porto przekazów nie bonifikujemy. — Uwaga: Kolumny ogłoszeniowe są podzielone na 8 łamów (szpalt), tekstowe na 4 łamy (szpalty).